

Biuletyn Informacyjny

TECHNIKA i USC

Nr 4 (61)

IV kwartał 2009

cena 15,00 zł

ISSN 1425-2872



**NOWA USTAWA
O ZMIANIE IMIENIA I NAZWISKA**

W NUMERZE

SESJA NAUKOWA

WŁADYSŁAW PENAR

4 SESJA NAUKOWA W LUBLINIE

PODPISYWANIE ODPISÓW

KRYSTYNA GŁADYCH

6 PODPISYWANIE ODPISÓW AKTÓW STANU
CYWILNEGO I ZAŚWIADCZEŃ
WYDAWANYCH Z KSIĄG STANU CYWILNEGO

NAZWISKO DZIECKA

KRYSTYNA GŁADYCH

7 NADANIE DZIECKU NAZWISKA

USTAWA O ZMIANIE IMIENIA I NAZWISKA

PRZEMYSŁAW WYPYCH

9 NOWA USTAWA O ZMIANIE IMIENIA
I NAZWISKA (I)

URZĘDNICY NA WODZIE

DARIUSZ SAWICKI

14 INACZEJ NIŻ ZWYKLE ...

DOWODY OSOBISTE

KRYSTYNA GŁADYCH

16 ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW W SPRAWIE
WZORU DOWODU OSOBISTEGO ORAZ TRYBU
POSTĘPOWANIA W SPRAWACH WYDAWANIA
DOWODÓW OSOBISTYCH, ICH UNIEWAŻNIANIA,
WYMIANY, ZWROTU LUB UTRATY

SUSC RP - SZKOLENIA

ZG SUSC RP

18 OFERTA KURSU PODSTAWOWEGO

GALERIA USC

19 GALERIA USC - ZGIERZ

TECHNIKA I PESEL

JAN KRZYSZTOF WOJTALA

I WDROŻENIE SYSTEMU ELEKTRONICZNEJ
SPRAWOZDAWCZOŚCI DLA GUS W ZAKRESIE
ZDARZEŃ DEMOGRAFICZNYCH WE WSZYST-
KICH USC I SĄDACH OKRĘGOWYCH W KRAJU

MAREK STRUG

III PO PROSTU MERCEDES!

SESJA NAUKOWA W LUBLINIE



Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, w ramach inauguracji II edycji Podyplomowych Kwalifikacyjnych Studiów Administracyjnych w zakresie rejestracji stanu cywilnego, zorganizował sesję naukową nt. Prawo rodzinne w dobie przemian. Aktualne problemy dotyczące rejestracji stanu cywilnego. Odbyła się ona 23 października 2009 r. w Auli Collegium Iuridicum KUL.

str. 4

NOWA USTAWA
O ZMIANIE IMIENIA I NAZWISKA (I)

Nowo wprowadzona regulacja recypuje w na tyle szerokim zakresie dotychczas obowiązujące rozwiązania, iż – pomimo, że formalnie mamy do czynienia z nową ustawą – efektywnie należałoby raczej mówić o pewnych, częściowo merytorycznych, częściowo kosmetycznych, modyfikacjach dotychczasowego stanu prawnego. Nie rewolucja zatem, a kontynuacja, stanowi o charakterystyce wprowadzonych zmian.



str. 9

INACZEJ NIŻ ZWYKLE ...



(...) Zachęcam koleżanki i kolegów z innych oddziałów SUSC do organizowania podobnych spotkań. Wiem, że są wśród nas miłośnicy wycieczek górskich, fanatycy narciarstwa, cykliści, itp. Dzielcie się swoją pasją z innymi, zarażajcie nią! Zapewniam, że tego typu przedsięwzięcia mogą być źródłem wielkiej satysfakcji dla organizatorów i ogromnej frajdy dla jej uczestników.

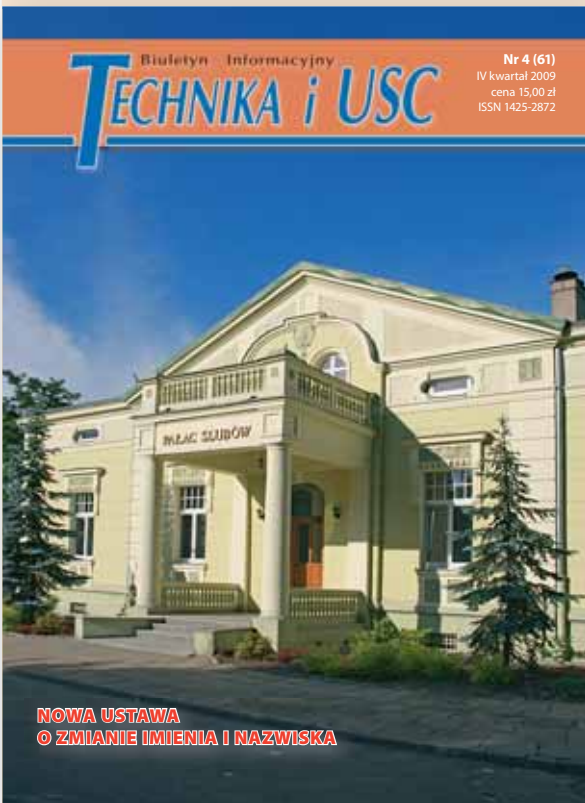
str. 14

WDROŻENIE SYSTEMU ELEKTRONICZNEJ
SPRAWOZDAWCZOŚCI DLA GUS W ZAKRESIE
ZDARZEŃ DEMOGRAFICZNYCH WE WSZYST-
KICH USC I SĄDACH OKRĘGOWYCH W KRAJU

Streszczenie wystąpienia wygłoszonego podczas XV Forum Teleinformatyki „Platformy i rejestry w modelu usługowym funkcjonowania państwa, a kluczowe projekty finansowane z Unii Europejskiej” (Miedzeszyn, 24-25 września 2009 r.).



str. I



Na 1. str. okładki - Siedziba USC w Zgierzu (foto: A. Dębicki)

OGÓLNOPOLSKI BIULETYN INFORMACYJNY DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO

NR 4 (61), IV kwartał 2009 r.

REDAKTOR NACZELNY – Władysław PENAR

REDAKCJA

Wiesława OGULEWICZ – e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
ZG SUSC

ADRES REDAKCJI

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 0-32 338 38 25, faks 0-32 338 38 01
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE – Barbara CABAN

SKŁAD I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU – Andrzej DĘBICKI

DRUK – AW „Kaligraf”, ul. Chorzowska 44 b, 44-100 Gliwice

Nakład 2300 egz. Niniejszy numer zamknięto 18 listopada 2009 r.

WYDAWCA I KOLPORTER

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
„TECHNIKA” sp. z o.o., ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 0-32 338 38 00, faks 0-32 338 38 01

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”
wynosi w 2009 r. 15,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2009 r. 60,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty
dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o.,
w PKO BP SA, Oddział Gliwice,
nr konta: 91 1020 2401 0000 0102 0169 6277

Szanowni Państwo

Nadal wymóg uzupełnienia wykształcenia kierowników usc. jest problemem bardzo aktualnym. Dzięki zabiegom Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego lubelski KUL prowadzi od października br. studia podyplomowe nie tylko w Lublinie ale też w Wiśle i w Poznaniu. Imponuje zaangażowanie w rozwiązanie tego problemu dwóch emerytowanych już kierowników usc. - pana Henryka Chwycia, pomysłodawcy i animatora studiów podyplomowych w KUL oraz pana Kazimierza Goli, który zainicjował ideę zorganizowania ośrodków zamiejscowych KUL w Wiśle i Poznaniu. Pomysł narodził się w marcu br. na otwarciu I sesji studiów w KUL; w okresie letnim trwał intensywny nabór na studia by pół roku później studiujący z licznych grup „poznajskiej” i „wiślańskiej” odebrali indeks. Gratulujemy wzorowo wykonanego zadania! Informację z inauguracji i sesji naukowej przekazujemy na str.4.

Najwięcej miejsca w niniejszym numerze zajęła aktualna nadal tematyka zmiany imienia i nazwiska (str.7 – 13). Na str.7 zamieściliśmy artykuł pani Krystyny Gładych, która omawia kontrowersyjny art.90 nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zaś na str. 9 – artykuł pana Przemysława Wypycha, który analizuje nową ustawę o zmianie imienia i nazwiska, będącą - wbrew nazwie - jedynie modyfikacją dotychczasowego stanu prawnego i redakcyjną kosmetyką tekstu dotychczasowej ustawy. Warto zapoznać się z przemyśleniami autora, których kontynuację znajdziecie Państwo w następnym numerze.

Kto może podpisywać odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczeń wydawanych z ksiąg stanu cywilnego? Jakie dane – zgodnie z §32 rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 lutego 2009 r. – powinien podawać kierownik usc. w zawiadomieniu do wystawcy dowodu osobistego? Odpowiedzi na te, i inne, pytania znajdziecie Państwo na łamach naszego biuletynu w tekstach pani Krystyny Gładych.

W dodatku tematycznym „TECHNIKA i PESEL” podajemy informacje prezentowane na wyjazdowych szkoleniach w kilku urzędach wojewódzkich nt. programu PB_ewid oferowanego przez firmę TECHNIKA IT oraz omówienie półrocznej eksploatacji systemu elektronicznej sprawozdawczości dla GUS w zakresie zdarzeń demograficznych w usc. Dane statystyczne wskazują na wysoką kumulację zdarzeń w miastach, np. 15% usc. tj. 338 urzędników zarejestrowało 98,4 % urodzeń i aż 505 usc. nie zarejestrowało w ciągu 7 miesięcy ani jednego urodzenia!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i nadejścia Nowego 2010 Roku pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia pomyślności w pracy i życiu osobistym.

Redaktor Naczelny

Penar
Władysław Penar



SESJA NAUKOWA W LUBLINIE



Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, w ramach inauguracji II edycji Podyplomowych Kwalifikacyjnych Studiów Administracyjnych w zakresie rejestracji stanu cywilnego, zorganizował sesję naukową nt. **Prawo rodzinne w dobie przemian. Aktu-**

alne problemy dotyczące rejestracji stanu cywilnego. Odbyła się ona 23 października 2009 r. w Auli Collegium Iuridicum KUL.

W odróżnieniu od I edycji kolejne studia podyplomowe odbywać się będą w trzech grupach: lubel-

skiej, poznańskiej oraz wiślańskiej. W przypadku dwóch ostatnich zajęcia będą realizowane w Poznaniu i Wiśle dzięki zaangażowaniu w tę sprawę Tomasza Brzózki prezesa SUSC RP oraz Kazimierza Goli prezesa śląskiego oddziału SUSC RP i Henryka Chwycia prezesa lubelskiego oddziału SUSC RP.

Kierownikiem studiów podyplomowych realizowanych zarówno w Lublinie, w Poznaniu jak i w Wiśle jest dr Piotr Kasprzyk pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.

W uroczystej inauguracji wzięli udział m.in. dr Maciej Zięba dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, sędzia Ewa Waszkiewicz prezes Stowarzyszenia Sędziów Sądów Rodziny, pani Danuta Sorbian prezes oddziału warszawskiego SUSC RP, pan Henryk Chwyc wiceprezes SUSC RP i prezes oddziału lubelskiego SUSC RP, pan Kazimierz Gola prezes oddziału śląskiego SUSC RP, oraz sędzia Bronisław Czech Sędzia Sądu Najwyższego.

Przybyłych gości powitał Ksiądz Profesor dr hab. Wiesław Bar – Prodziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, zaś wykład inauguracyjny pt. **Wybrane problemy rejestracji stanu cywilnego w Meksyku** wygłosił Profesor dr Luis Mauricio Figueroa Gutiérrez z Universidad Autónoma del Estado de Hidalgo w Meksyku.

Po uroczystym wręczeniu indeksów rozpoczęła się **sesja naukowa**, w której uczestniczyli studenci i zgromadzeni goście. W programie znalazły się interesujące tematy istotne w pracy urzędnika stanu cywilnego m.in.



Uczestnicy sesji w Lublinie



Przywitanie przybyłych gości przez kier. studiów dra Piotra Kasprzyka



Wręczanie indeksów



Studenci z grupy poznańskiej



STUDENCI Z WISŁY

W pierwszym rzędzie (od lewej): dr Robert Kędziora (KUL), Dyrektor Andrzej Gabrych (Śląski Urząd Wojewódzki), dr Piotr Kasprzyk (KUL)
W drugim rzędzie (pierwszy od lewej) Kazimierz Goła - opiekun grupy

- *Wspomagana prokreacja ludzka a pojęcie stanu cywilnego* (dr Magdalena Gołowkin-Hudała - Uniwersytet Opolski),
- *Konstrukcja normy prawnej art. 1 §2 k.r.o.* (Ks. Prof. dr hab. Wojciech Góralski - Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawa),
- *Nowe regulacje w zakresie pochodzenia dziecka* (Sędzia Robert Zegadło - Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego),
- *Uznanie ex lege zagranicznych orzeczeń a prawo o aktach stanu cywilnego* (Prof. dr hab. Karol Weitz - Uniwersytet Warszawski),
- *Nowa ustawa o zmianie imienia i nazwiska - przełom czy kontynuacja?* (Sędzia Przemysław Wypych),
- *Rozwiązanie małżeństwa w europejskim prawie prywatnym międzynarodowym uwagi de lege ferenda* (dr Piotr Mostowik - Uniwersytet Jagielloński).

Panel dyskusyjny z udziałem zaproszonych gości i kierowników usc. przebiegał w gorącej atmosferze. Pytania do prelegentów dotyczyły głównie nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, prawa prywatnego międzynarodowego i prawa o aktach stanu cywilnego. Dużo miejsca w dyskusji poświęcono sprawom wywołującym wiele kontrowersji a dotyczących przepisów odnoszących się do ustalenia pochodzenia dziecka szczególnie uznania ojcostwa. Dużą dyskusję wywołał również problem wpisania w akcie urodzenia nazwiska dziecka na podstawie transkrybowanego aktu małżeństwa, w którym nie wpisano nazwiska jakie nosić będzie dziecko z tego małżeństwa.

Po zakończeniu sesji wszyscy udali się na wspólny obiad.

Z wielkim zainteresowaniem spotkał się wykład inauguracyjny nt. rejestracji stanu cywilnego w Meksyku. Dzięki uprzejmości profesora Wiesława Bara prześlemy Państwu jego treść w następnym numerze biuletynu.

Władysław Penar



PODPISYWANIE ODPISÓW AKTÓW STANU CYWILNEGO I ZAŚWIADCZEŃ WYDAWANYCH Z KSIĄG STANU CYWILNEGO

Krystyna Gładych

Na podstawie art.27 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz.180), z dniem 1 marca 1987 r. weszło w życie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 lutego 1987 r. w sprawie zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, prowadzenia i kontroli ksiąg stanu cywilnego ich przechowywania oraz zabezpieczenia (Dz.U. Nr 7, poz. 43).

W rozporządzeniu tym paragraf 11 zawierał następujące zapisy:

„1. Odpisy zupełne aktu urodzenia, aktu małżeństwa i aktu zgonu sporządza się na drukach, według wzorów określonych odpowiednio w załącznikach nr 4, 5 i 6 do rozporządzenia, a odpisy skrócone aktu urodzenia, małżeństwa i zgonu – według wzorów stanowiących odpowiednio załączniki Nr 7, 8 i 9 do rozporządzenia.

2. Odpisy aktów stanu cywilnego, o których mowa w ust.1, podpisuje kierownik urzędu stanu cywilnego i opatruje pieczęcią urzędową z wizerunkiem orła oraz nazwą urzędu stanu cywilnego umieszczoną w otoku pieczęci. Wzór i wymiary pieczęci określają odrębne przepisy.

3. Kierownik urzędu stanu cywilnego może uwierzytelnić fotokopię lub kserokopię aktu stanu cywilnego na podstawie przedstawionego odpisu aktu stanu cywilnego.”

Wydając powyższe rozporządzenie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nałożył na kierownika urzędu stanu cywilnego między innymi podpisywanie odpisów aktów stanu cywilnego. Po kilku latach okazało się, że nie było to słuszne. O ile bowiem kierownik urzędu stanu

cywilnego zobowiązany jest złożyć podpis pod wszelkimi dokumentami, takimi jak oświadczenia - bo je przyjmuje lub poświadcza wiarogodność podpisu (oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński, o nazwiskach jakie będą nosić małżonkowie po zawarciu małżeństwa oraz dzieci zrodzone z tego małżeństwa, oświadczenie o powrocie małżonka rozwiedzionego do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa, uznaniu dziecka, zmiany imienia dziecka wpisanego do aktu urodzenia, zapewnienia o braku przeszkód wyłączających zawarcie małżeństwa w prawie polskim), decyzjami administracyjnymi, które wydaje jako organ administracji I instancji, zaświadczeniami (o tym, że obywatel polski posiada zdolność prawną do zawarcia małżeństwa poza granicami kraju, małżeństwa zawartego przed osobą duchowną, które będzie wywierało skutki prawne w zakresie prawa cywilnego), bo czynności te, to czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego, o których jest mowa w art.6 ust.1 Prawa o aktach stanu cywilnego, o tyle wydawanie odpisów aktów stanu cywilnego to czynności materialno-techniczne. Można je porównać do zaświadczeń, o których jest mowa w art.217 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity – Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz.1071 z późn. zmianami), ponieważ wydawane są na wniosek określonych osób i potwierdzają urzędowe fakty lub stan prawny.

W praktyce wyglądało to tak, że w dużych urzędach stanu cywilnego pod koniec dnia kierownik usc. otrzymywał na swoje biurko kilkadziesiąt odpisów do podpisu.

Wiadomo, że przy takiej ilości nie miał możliwości sprawdzenia prawidłowości wypełnienia druku z księgą stanu cywilnego. Jego rola ograniczała się do stawiania pieczętki imiennej i podpisu.

Przy pracach nad kolejnym rozporządzeniem podnoszony był fakt, że jest to zbędna czynność wykonywana przez kierownika urzędu stanu cywilnego. Stąd też **rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 października 1998 r.** w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczenia oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów (Dz.U. z 1998 r. Nr 136, poz.884 ze zmianami), uchylające rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 lutego 1987 r. **takiego obowiązku na kierownika usc. nie nałożyło.**

Obecnie obowiązujący przepis prawny dotyczący odpisów to paragraf 13 w brzmieniu:

„1. Odpisy zupełne aktu urodzenia, aktu małżeństwa i aktu zgonu sporządza się według wzorów określonych odpowiednio w załącznikach Nr 4, 5 i 6 do rozporządzenia, a odpisy skrócone aktu urodzenia, małżeństwa i zgonu – według wzorów stanowiących odpowiednio załączniki nr 7, 8 i 9 do rozporządzenia.

2. Odpisy aktów stanu cywilnego opatruje się pieczęcią urzędową z wizerunkiem orła w koronie oraz nazwą urzędu stanu cywilnego umieszczoną w otoku pieczęci. Wzór i wymiary pieczęci określają odrębne przepisy.

3. *Kierownik urzędu stanu cywilnego może uwierzytelnić fotokopię lub kserokopię odpisu aktu stanu cywilnego na podstawie przedstawionego odpisu aktu stanu cywilnego.*"

Z ksiąg stanu cywilnego, zgodnie z art.79 ust.2 i 3 Prawa o aktach stanu cywilnego, wydaje się zaświadcze-

urzędach stanu cywilnego - a dotyczy to urzędów, w których oprócz kierownika usc., jego zastępcy (zastępców) pracują też inni pracownicy - nadal obowiązuje zasada, że odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczenia, o których jest mowa w art.79 Prawa o aktach stanu cywilnego podpisują

kierowniczych stanowiskach, ale tak im się w życiu ułożyło, że teraz są szeregowymi pracownikami w urzędach stanu cywilnego. Jak mogą się czuć ci mający spore doświadczenie zawodowe pracownicy, którzy wykonują całą mrowczą pracę przy sporządzeniu odpisu czy zaświadczenia w sytuacji, gdy na tych dokumentach nie ma ich podpisów, gdy widnieje tam podpis kierownika usc.? Podpis, który tam wcale figurować nie musi!

Każdy człowiek chce być doceniany w swej pracy, chce aby jego praca była widoczna, nie mówiąc o tym, że jeżeli się coś podpisuje, to się za to odpowiada. W przypadku błędnie wystawionego odpisu czy zaświadczenia pretensje interesantów kierowane są i tak do pracownika a nie do kierownika usc.

A sprawa jest taka prosta do rozwiązania: wystarczy, aby w zakresie czynności pracownika wpisać, że wydaje on odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczenia...

Krystyna Gładych

A sprawa jest taka prosta do rozwiązania: wystarczy, aby w zakresie czynności pracownika wpisać, że wydaje on odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczenia...

nia o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku oraz zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 października 1998 r. nic na ten temat nie mówi, ponieważ nie wydaje się ich na drukach urzędowych, stanowiących załącznik do rozporządzenia.

Pomimo, iż od wejścia w życie rozporządzenia z dnia 26 października 1998 r. minęło już 11 lat, w niektórych

osoby uprawnione do rejestracji stanu cywilnego. Taka sytuacja, świetle obowiązujących przepisów prawnych, nie wydaje się słuszna. Również z punktu widzenia pracowników usc., a tych w urzędach stanu cywilnego mamy sporo, i to z różnym stażem pracy. Są wprawdzie nowicjusze, dla których jest to pierwsza praca w życiu, ale są i tacy, którzy legitymują się 10-, 20- czy 30-letnim stażem pracy w usc. Niektórzy z nich część swojej kariery zawodowej spędzili na

NADANIE DZIECKU NAZWISKA

Z dniem 13 czerwca 2009 r. weszła w życie nowelizacja ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz.59 ze zmianami). Nowe brzmienie użył art. 90. Obecny zapis tego artykułu przedstawia się następująco:

„§ 1. Jeżeli matka małoletniego dziecka zawarła małżeństwo z mężczyzną, który nie jest ojcem tego dziecka, małżonkowie mogą złożyć przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego zgodne oświadczenia, że dziecko będzie nosić takie same nazwisko, jakie zgodnie z art. 88 nosi albo nosiłoby ich wspólne dziecko. Do zmiany nazwiska dzie-

cka, które ukończyło trzynaście lat, jest potrzebna jego zgoda.

§ 2. Nadanie dziecku nazwiska, o którym mowa w § 1, nie jest dopuszczalne, jeżeli nosi ono nazwisko ojca albo nazwisko utworzone na podstawie zgodnych oświadczeń rodziców dziecka przez połączenia nazwiska matki z nazwiskiem ojca dziecka.

§ 3. Przepisy § 1 i 2 stosuje się odpowiednio, gdy ojciec małoletniego dziecka zawarł małżeństwo z kobietą, która nie jest matką tego dziecka.”

Taki zapis artykułu 90 kodeksu rodz. i op. wymaga od kierownika urzędu stanu cywilnego zaznaczenia w akcie urodzenia dziecka,

czy nazwisko dziecka składające się z nazwiska matki połączonego z nazwiskiem ojca zostało wskazane przez małżonków czy też małżonkowie nie złożyli zgodnych oświadczeń w sprawie nazwiska dla dziecka.

Artykuł 88 kodeksu rodz. i op. ustala następujące nazwiska dla dziecka, co do którego istnieje domniemanie, że pochodzi od męża matki:

1. Nazwisko będące nazwiskiem obojga małżonków:

- kobieta Kowalska,
- mężczyzna Kowalski,
- dziecko Kowalski(a),

2. Nazwisko wskazane w zgodnych oświadczeniach rodziców,

jeżeli małżonkowie noszą różne nazwiska. Małżonkowie mogą wskazać nazwisko jednego z nich albo nazwisko utworzone przez połączenie nazwiska matki z nazwiskiem ojca dziecka, np.:

- kobieta Kowalska,
- mężczyzna Piotrkowski,
- dziecko:
Kowalski(a),
Piotrkowski(a),
Kowalski(a)-Piotrowski(a),
Piotrkowski(a)-Kowalski(a).

3. W przypadku braku zgodnych oświadczeń rodziców dziecko nosi nazwisko składające się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca:

Kowalski(a)-Piotrkowski(a).

Z powyższych przykładów wynika, że nazwisko dziecka: Kowalski(a)-Piotrkowski(a) będzie występowało tak w przypadku, gdy rodzice dokonali takiego wyboru nazwiska dla dziecka, jak i w przypadku, gdy rodzice dziecka nie złożyli zgodnych oświadczeń jakie nazwisko będą nosiły dzieci zrodzone z tego małżeństwa.

W przypadku, gdy małżeństwo jest zawierane przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w Polsce i brak jest zgodnych oświadczeń rodziców odnośnie nazwiska dziecka, do aktu małżeństwa w rubryce nazwiska noszone po zawarciu małżeństwa wpisane będzie:

- mężczyzna Piotrkowski,
- kobieta Kowalska,
- dzieci Kowalski(a)-Piotrkowski(a).

W rubryce „Uwagi” wpis: „*Małżonkowie nie złożyli zgodnych oświadczeń odnośnie nazwiska dla dzieci*”.

Jeżeli będzie to akt transkrybowany, w którym brak jest nazwisk noszonych po zawarciu małżeństwa mężczyzny i kobiety oraz dzieci, i brak jest oświadczenia o nazwiskach składanych łącznie z wnioskiem o transkrypcję aktu małżeństwa, na marginesie aktu nanosimy wzmiankę dodatkową: „*na podstawie art.25 i 88 kodeksu rodz. i op. mąż nosi nazwisko Piotrkowski,*

żona nazwisko Kowalska, dzieci nazwisko Kowalski(a)-Piotrkowski(a); nazwisko dziecka ustalił kierownik usc. lub: brak zgodnych oświadczeń małżonków odnośnie nazwiska dla dziecka”. Taki zapis wzmianki marginesowej będzie wskazaniem dla kierownika usc., czy możliwe jest nadanie dziecku nazwiska męża matki bez potrzeby zaglądania w akta zbiorowe.

Podobnie będzie wyglądała sprawa z nazwiskiem dziecka, którego rodzice noszą nazwiska dwuczłonowe. W skład nazwiska dziecka wchodzi zawsze pierwsze człony nazwiska rodziców i nazwisko dziecka nie może składać się z dwóch identycznych członów np. Kowalski-Kowalski, czy Piotrowska-Piotrowska, zgodnie z zapisem art. 90¹ kodeksu rodz. i op.

Nowe brzmienie art. 90 kodeksu rodz. i op. a szczególnie wprowadzenie zapisu § 3 nie do końca chyba było przemyślane przez ustawodawcę.

Można teoretycznie założyć następującą sytuację:

Małżonkowie, zawierając związek małżeński oświadczyli, że dzieci zrodzone z tego małżeństwa noszą nazwisko matki np. Kowalski(a). Rodzi się córka z tego związku: Kowalska Ewa. Po pięciu latach małżeństwo ustaje na mocy wyroku rozwodowego.

Pani Kowalska ponownie zawiera związek małżeński z panem Malinowskim i po zawarciu małżeństwa nosi nazwisko Malinowska a dzieci zrodzone z tego związku nazwisko: Malinowski(a), co wynika z aktu małżeństwa.

Małżonkowie składają zgodne oświadczenia przed kierownikiem usc., w trybie art. 90 kodeksu rodz. i op., że córka pani już Malinowskiej, Ewa, będzie nosiła nazwisko Malinowska.

Pan Piotrkowski też zawiera ponowny związek małżeński i przyjmuje nazwisko żony – Bluszcz. Z jego aktu małżeństwa wynika, że dzieci zrodzone z tego małżeństwa

noszą nazwisko „Bluszcz”. Państwo Bluszcz składają oświadczenie, w trybie art. 90 kodeksu rodz. i op., że córka pana Piotrkowskiego Ewa nosi nazwisko „Bluszcz”.

I proszę zobaczyć co się dzieje w akcie urodzenia i w życiu tej 7-letniej Ewy. Zapisano ją do szkoły z nazwiskiem Kowalska. Po półroczu jej nazwisko zmieniono na Malinowska, a pod koniec roku nosi nazwisko Bluszcz. Zgłupieć można ale w świetle przepisów prawa wszystko jest w porządku. Do zmiany nazwiska dziecka w trybie art. 90 kodeksu rodz. i op. nie jest potrzebna zgoda drugiego z rodziców. Nigdzie nie jest powiedziane, że dziecku można zmienić nazwisko tylko w tej rodzinie, w której ma miejsce zamieszkania. Jeżeli oświadczenia są składane w różnych urzędach stanu cywilnego, np. matka w Krakowie, ojciec w Gdańsku a akt urodzenia dziecka sporządzony jest w Łodzi, to kierownicy usc. przyjmą oświadczenia i wyślą protokoły do aktu urodzenia dziecka celem naniesienia wzmianki marginesowej. Jeżeli natomiast wszystko dzieje się w jednym urzędzie stanu cywilnego to aż ma się ochotę odmówić ponownego przyjęcia oświadczenia z art. 90 kodeksu rodz. i op., żeby dziecko w tak krótkim okresie swego życia nie nosiło trzeciego nazwiska rodzowego. Tylko jak to zrobić? Nie ma uzasadnienia prawnego dla decyzji odmawiającej przyjęcia oświadczenia od ojca dziecka i jego nowej żony.

Ten problem poddaję pod rozważę czytelnikom naszego biuletynu i bardzo proszę, abyście Państwo podzielili się swoimi uwagami, powiedzieli, co o tym sądzicie. A może znaleźliście już jakiś złoty środek, bo inaczej to wszystko skrupi się na kierowniku urzędu stanu cywilnego (a tak się będzie działo, gdy i akt urodzenia dziecka i oświadczenia będą składane w jednym urzędzie stanu cywilnego). Choć i tak najbardziej ucierpi dziecko, którego rodzice robią sobie na złość...

Krystyna Gładych



NOWA USTAWA O ZMIANIE IMIENIA I NAZWISKA z 17 października 2008 roku (I)

■ Przemysław Wypych

13 czerwca 2009 roku weszła w życie ustawa z dnia 17 października 2008 roku o zmianie imienia i nazwiska (Dz.U. nr 220, poz.1414), uchylająca obowiązującą od ponad pięćdziesięciu lat ustawę o zmianie imion i nazwisk z dnia 15 listopada 1956 roku. Wbrew temu, czego można by oczekiwać w związku z wprowadzeniem nowego aktu prawnego, zastępującego ustawę o półwiecznej tradycji, nowe uregulowanie nie wprowadza bynajmniej żadnych zasadniczych zmian w dotychczasowym modelu administracyjnej zmiany imienia i nazwiska, utrzymując w mocy wszystkie kluczowe elementy dotychczasowej konstrukcji prawnej, a w szczególności zasadę, iż zmiana imienia i nazwiska dokonywa się mocą decyzji administracyjnej wydanej na wniosek osoby, o zmianę imienia lub nazwiska której chodzi, a jej warunkiem jest stwierdzenie przez organ istnienia ważnego względu uzasadniającego taką zmianę. Nie uległ zatem zmianie ani sam reżim prawny orzekania o zmianie imienia i nazwiska, ani merytoryczne przesłanki decyzji w tej kwestii. W istocie nowo wprowadzona regulacja recypuje w na tyle szerokim zakresie dotychczas obowiązujące rozwiązania, iż – pomimo, że formalnie mamy do czynienia z nową ustawą – efektywnie należałoby raczej mówić o pewnych, częściowo merytorycznych, częściowo kosmetycznych, modyfikacjach dotychczasowego stanu prawnego. Nie rewolucja zatem, a kontynuacja, stanowi o charakterystyce wprowadzonych zmian, których ujęcie w formie nowej ustawy, a nie nowelizacji aktu pochodzącego z 1956 roku, uzasadniać można raczej względem na redakcyjną

przejrzystość samego tekstu ustawy niż doniosłością wprowadzanych innowacji w regulowanej materii.

Jeśli chodzi o **kwestie stricte redakcyjne**, odnotować można trzy zmiany. **Po pierwsze**, modyfikacji uległa sama nazwa ustawy, akt bowiem z 1956 roku zwał się „Ustawą o zmianie imion i nazwisk”, mieszając tym samym liczbę pojedynczą („zmiana”) z liczbą mnogą („imion i nazwisk”), podczas gdy tytuł nowo wprowadzonej ustawy operuje już konsekwentnie liczbą pojedynczą („Ustawa o zmianie imienia i nazwiska”). Wydaje się, że obecne ukształtowanie nazwy ustawy jest zatem pod względem stylistycznym bardziej fortunate.

Drugą kwestią wyłącznie redakcyjnej natury jest zamieszczenie w art.1 ustawy przepisu określającego zakres regulacji ustawowej, kolokwialnie rzecz ujmując – swego rodzaju „spisu treści” tego aktu. Rozwiązanie powyższe trudno już ocenić równie pozytywnie co poprzednio omówione – jest ono zupełnie zbyteczne; po pierwsze dlatego, że sam tytuł ustawy nie pozostawia jej czytelnikowi (bez względu na jego prawnicze obycie) jakichkolwiek wątpliwości co do tego, czego w ustawie można się spodziewać, po wtóre zaś z uwagi na szczupłość samej ustawy, która składa się z 18 zaledwie artykułów, z których z kolei tylko 13 bezpośrednio reguluje materię zmiany imienia i nazwiska (art.2 – art.14), pozostałe zaś to zmiany w innych aktach prawnych i przepisy wprowadzające. Przy tak skromnej objętości ustawy wprowadzanie na jej wstępie „spisu treści” wydaje się nieco bombastyczne, zwłaszcza iż nie mamy do czynienia z kodyfikacją. Istotniejsze

niestety jest drugie zastrzeżenie – nie dość bowiem, że zbyteczny, przepis art.1 ustawy sformułowany został nieprecyzyjnie i wprowadza w błąd. Stanowi on, że „ustawa określa zasady zmiany imienia lub nazwiska na inne imię lub nazwisko oraz właściwość organów administracji publicznej i tryb postępowania w sprawach zmiany imienia lub nazwiska”. Spośród trzech wymienionych w przepisie zagadnień (1. zasady zmiany imienia i nazwiska; 2. właściwość organów; 3. tryb postępowania) tylko opis drugiego nie budzi zastrzeżeń. Jeśli bowiem chodzi o zapis, że ustawa określa zasady zmiany imienia lub nazwiska „na **inne imię lub nazwisko**”, to zauważyć należy, że lektura art.3 pkt 1 i 2 ustawy nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż zmiana imienia lub nazwiska w trybie ustawy może nastąpić zarówno na „**inne**” imię lub nazwisko, jak i na „**to samo**” imię lub nazwisko, ale o zmienionej pisowni, zaś w przypadku nazwiska – nadto na „**to samo**” nazwisko, ale o zmienionej formie rodzajowej, żeńskiej lub męskiej. Innymi słowy, skoro art.3 pkt 2 stanowi, że w rozumieniu ustawy „**zmiana nazwiska oznacza (1) zmianę na **inne** nazwisko, (2) zmianę pisowni nazwiska lub (3) zmianę nazwiska ze względu na formę właściwą dla rodzaju żeńskiego lub męskiego**”, to wypływa stąd wniosek, że zmiana na **inne** nazwisko jest tylko jedną z trzech możliwych zmian nazwiska, przewidzianych przepisami ustawy. Jest zatem nieporozumieniem zamieszczać w art.1 informację, że ustawa reguluje zasady zmiany imienia lub nazwiska na **inne** imię lub nazwisko – reguluje ona bowiem także zmiany pisowni i formy rodzajowej **tego samego** nazwiska. Ujęciem adekwatnym do przepisów

merytorycznych ustawy byłoby zatem poprzestanie w art.1 na stwierdzeniu, że ustawa określa „zasady zmiany imienia lub nazwiska” – bez dodawania słów „na inne imię lub nazwisko”.

Z kolei trzecie z zamieszczonych w art.1 sformułowań stwierdza, że ustawa określa „tryb postępowania w sprawach zmiany imienia lub nazwiska”. Gwoli ścisłości należy stanowczo zaznaczyć, że zasadniczą ustawą regulującą tryb postępowania w sprawie o zmianę imienia lub nazwiska pozostaje Kodeks postępowania administracyjnego, decyzja bowiem w przedmiocie zmiany wydana zostaje w ramach – rzecz można – „klasycznego” postępowania administracyjnego, którego zasady i tryb uregulowany został właśnie w k.p.a. Kodeks jest zatem zasadniczym źródłem prawa w zakresie trybu postępowania w sprawach zmiany imienia i nazwiska, nowo wprowadzona ustawa zawiera natomiast w tej mierze przepisy szczególne, regulujące w sposób szczegółowy pewne określone kwestie w zakresie procedury, takie jak składowe treści wniosku o zmianę imienia lub nazwiska, rodzaje wymaganych załączników czy też forma złożenia wniosku. Trudno jednak na tej podstawie stwierdzać, iż unormowanie w ustawie pewnych pojedynczych zagadnień proceduralnych składa się już na „określenie trybu postępowania w sprawach zmiany imienia lub nazwiska” – jak to ewidentnie na wyrost zapowiada przepis art.1 ustawy. Zauważyć należy, że przez ostatnie półwiecze postępowania administracyjne o zmianę imienia czy nazwiska toczyły się bez żadnych przeszkód pomimo tego, że ustawa z 1956 roku o zmianie imion i nazwisk zagadnieniami proceduralnymi praktycznie w ogóle się nie zajmowała, co jednak odbywało się bez szkody dla sprawności wskazanych postępowań. Główne normy odnoszące się do zasad i trybu postępowania administracyjnego o zmianę imienia lub nazwiska znajdowały się poza ustawą o zmianie imion i nazwisk (która miała zasadniczo charakter materialny) i takowego stanu rzeczy nie zmienia w moim przekonaniu zamieszczenie w obecnie obowiązującej ustawie kilku przepisów

z zakresu procedury, częściowo zresztą normujących oczywistości (*vide* przepis art.11 ust.1 pkt 2 i 3), częściowo zaś oczywistości – z niedocieczonych powodów – pomijających (przykładowo art.11 ust.1 ustawy, odnoszący się do wymaganych składowych wniosku o zmianę imienia lub nazwiska, nie przewiduje wymogu, by wniosek taki zawierał podpis wnioskodawcy). Reasumując uważam, że mimo cytowanego powyżej stwierdzenia zamieszczonego w art.1 *in fine*, tryb postępowania w sprawach zmiany imienia lub nazwiska określa przede wszystkim k.p.a., a nie ustawa o zmianie imienia i nazwiska.

Wreszcie, **trzecią zmianą o charakterze redakcyjnym** jest zastosowanie w nowej ustawie techniki polegającej na jednoczesnym regulowaniu w poszczególnych przepisach zarówno zmiany imienia, jak i nazwiska. O ile ustawa z 1956 roku zawierała konstrukcję polegającą na tym, że przepisy o zmianie dotyczyły w swej treści wyłącznie nazwiska (art.2 – art.5), po nich zaś następował przepis odsyłający, nakazujący stosowanie niektórych spośród nich do zmiany imienia (art.7), o tyle nowo wprowadzona ustawa w swych poszczególnych jednostkach redakcyjnych „jednym tchem” wymienia zmianę imienia i nazwiska (art.4, art.9 – art.13), w związku z czym przepis odsyłający stał się zbędny. Konsekwencją praktyczną takiego ujęcia jest wyłącznie to, że w odróżnieniu od poprzedniego stanu prawnego, w którym jako podstawę prawną zmiany imienia należało w decyzji administracyjnej wskazać łącznie przepis dotyczący zmiany nazwiska (art.2) i przepis odsyłający (art.7), o tyle obecnie zarówno w przypadku zmiany imienia, jak i nazwiska, merytoryczną podstawę prawną stanowić będzie ten sam przepis, to jest art.4. Omówiona zmiana redakcyjna sama w sobie nie jest rzecz jasna w najmniejszym bodaj stopniu problematyczna, zauważyć jednak należy, że przeprowadzono ją w sposób wysoce niestaranny: w art.10 ustawy, określającym sposoby składania wniosku, mowa o zmianie imienia lub nazwiska jest wyłącznie w ust.1, traktującym o osobistym złożeniu wniosku do

organu, podczas gdy dwa kolejne ustępy, przewidujące złożenie wniosku za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej (ust.2) oraz korespondencyjnie (ust.3), mówią już tylko o wniosku o zmianę nazwiska. Skutkiem powyższego, literalne odczytanie całości art.10 ustawy wiodłoby do trudnej do racjonalnego uzasadnienia konkluzji, że dla wniosku o zmianę imienia ustawodawca zastrzegł wyłącznie osobiste jego złożenie przez wnioskodawcę do organu, podczas gdy w przypadku zmiany nazwiska przewidział w tej mierze nadto dwie dodatkowe formy. Wniosek taki graniczyłby z absurdem; jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest przyjęcie, że w ust.2 i 3 doszło do omyłkowego ominięcia po słowie „wniosek” słów „imienia lub”, a w konsekwencji, że wszystkie trzy przewidziane w art.10 sposoby składania pisma wszczynającego postępowanie odnoszą się zarówno do wniosku o zmianę imienia, jak i zmianę nazwiska.

Z omówioną zmianą techniki redagowania przepisów nowej ustawy wiąże się najprawdopodobniej również fakt pominięcia w obecnym art.4 ust.1 wskazania jako ważnego powodu uzasadniającego zmianę nazwiska przypadku, gdy ma ono formę imienia. Pominięcie to tłumaczyć można jak się wydaje jedynie trudnością stylistycznego ujęcia w odrębnym punkcie ustępu pierwszego wskazanego przypadku, dotyczącego wszak wyłącznie zmiany nazwiska, a to z tego powodu, iż powołany ustęp rozpoczyna się sformułowaniem obejmującym zarówno zmianę imienia, jak i nazwiska („Zmiany imienia lub nazwiska można dokonać wyłącznie z ważnych powodów, w szczególności gdy dotyczą zmiany ...”). Innymi słowy, łącznie wymienienie na początku art.4 ust.1 zmiany imienia i nazwiska determinuje potrzebę, aby każdy z ważnych powodów wyliczonych przykładowo w zamieszczonych w tym przepisie punktach odnosił się zarówno do imienia, jak i nazwiska (i tak zresztą *nota bene* zostało to zredagowane).

Przechodząc do omówienia **zmian merytorycznych** wprowadzonych

TECHNIKA i PeSEL

Informacje dla USC i wydziałów ewidencji ludności



WDROŻENIE SYSTEMU ELEKTRONICZNEJ SPRAWOZDAWCZOŚCI DLA GUS W ZAKRESIE ZDARZEŃ DEMOGRAFICZNYCH WE WSZYSTKICH USC I SĄDACH OKRĘGOWYCH W KRAJU

■ Jan Krzysztof Wojtala

Streszczenie wystąpienia wygłoszonego podczas XV Forum Teleinformatyki „Platformy i rejestry w modelu usługowym funkcjonowania państwa, a kluczowe projekty finansowane z Unii Europejskiej” (Miedzeszyn, 24-25 września 2009r.).

Skrót

Prezentowano doświadczenia z pierwszego półrocza eksploatacji oprogramowania wspierającego elektroniczną sprawozdawczość, w ramach której urzędy stanu cywilnego oraz sądy okręgowe przekazują do GUS dokumenty elektroniczne dotyczące poszczególnych zdarzeń. Omówiono występujące problemy i przedstawiono wnioski dotyczące prawnych uwarunkowań wymiany danych pomiędzy systemami informatycznymi różnych podmiotów.

Sprawozdawczość elektroniczna

W ramach realizacji Programu Badań Statystycznych Statystyki Publicznej¹ w obszarze „1.21. LUDNOŚĆ, PROCESY DEMOGRAFICZNE” Główny Urząd Statystyczny gromadzi dane o poszczególnych zdarzeniach:

- małżeństwach, urodzeniach i zgonach - z urzędów stanu cywilnego
- rozwodach i separacjach - z sądów okręgowych.

Większość dokumentów dociera do GUS środkami komunikacji elektronicznej (w roku

PBSSP w obszarze „1.21. LUDNOŚĆ, PROCESY DEMOGRAFICZNE”:

Temat badania	Podmioty przekazujące dane statystyczne	Forma przekazania danych
Urodzenia Dzietność	urzędy stanu cywilnego	Dokument administracyjny „Pismenne zgłoszenie urodzenia dziecka” - dane jednostkowe; w postaci elektronicznej lub papierowej
Małżeństwa Rozwody Separacje	urzędy stanu cywilnego sądy okręgowe	DN-1 - Karta statystyczna zawarcia małżeństwa - dane jednostkowe; w postaci elektronicznej D-R1 - Karta statystyczna dotycząca prawomocnego orzeczenia rozwodu - dane jednostkowe; w postaci elektronicznej D-S1 - karta statystyczna dotycząca prawomocnego: 1. orzeczenia separacji; 2. zniesienia separacji. dane jednostkowe; w postaci elektronicznej
Zgony Umieralność Trwanie życia	urzędy stanu cywilnego	Karta statystyczna do karty zgonu - dane jednostkowe; w postaci elektronicznej lub papierowej

¹ Podstawa prawna: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2009 (Dz. U. 2008 r., Nr 221, poz. 1436)

2009 dla urodzeń i zgonów dopuszczalna jest jeszcze postać papierowa).

Aby ułatwić podmiotom zobowiązanym przygotowanie i przesyłanie wymaganych danych

od stycznia 2009 r. na stronie GUS: <http://form.stat.gov.pl/formularze/2009/index.htm> opublikowano:

- Oprogramowanie do tworzenia dokumentów elektronicznych i przesyłania ich do GUS środkami komunikacji elektronicznej czyli tzw. aplikacje „offline”:
 - APUSC – Aplikacja Podstawowa dla urzędów stanu cywilnego,
 - APSAD – Aplikacja Podstawowa dla sądów okręgowych.
- Wzory dokumentów elektronicznych (xsd) dla urzędów stanu cywilnego i sądów okręgowych, które zdecydują się tworzyć dokumenty elektroniczne dla GUS we własnym zakresie wykorzystując eksploatowane wcześniej systemy IT do rejestracji zdarzeń

demograficznych.

Aplikacje obejmują: oprogramowanie, bazę danych ze słownikami, podręcznik użytkownika, dokumentację dla administratora dotyczącą instalacji, konfiguracji, polityki bezpieczeństwa.

Aplikacje „offline” APUSC i APSAD, autorstwa firmy TECHNIKA IT SA z Gliwic, zostały wyprodukowane na zlecenie GUS.

Rejestracja urodzeń, małżeństw i zgonów w liczbach

W ciągu 7 miesięcy 2009 roku 2261 urzędów stanu cywilnego przekazało do GUS ponad 549 tys. dokumentów dotyczących urodzeń, małżeństw i zgonów (łącznie: papierowych i elektronicznych).

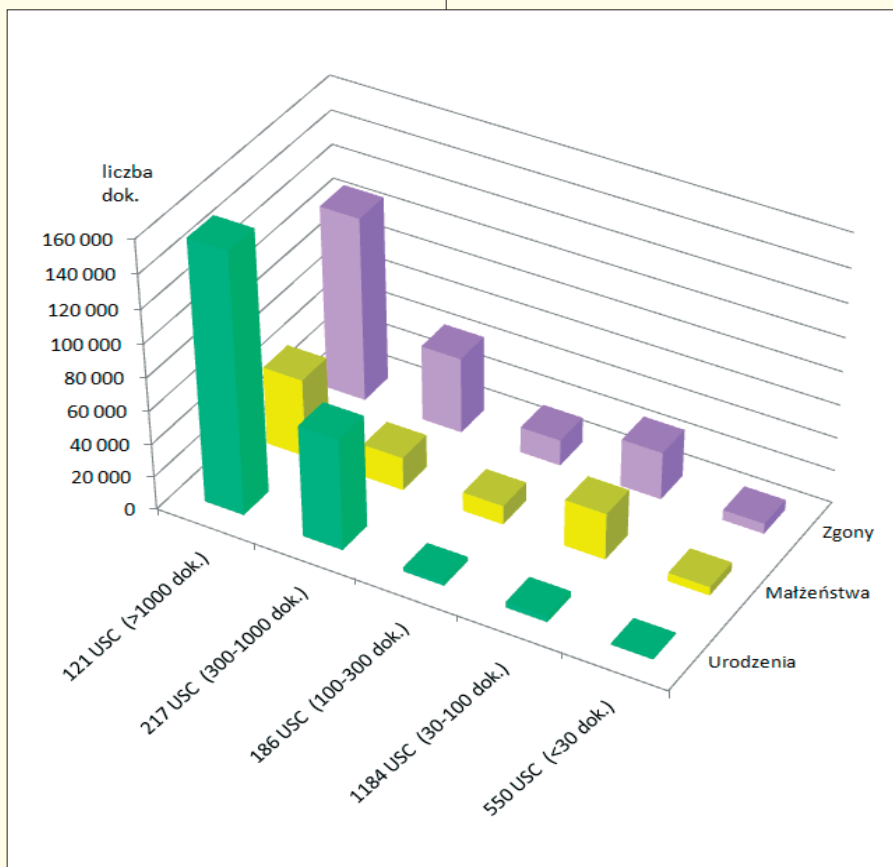
Poniższy diagram dobrze ilustruje kumulację liczby reje-

strowanych dokumentów w dużych urzędach stanu cywilnego. Szczególnie wyraźnie widać to w przypadku urodzeń: prawie wszystkie urodzenia zostały zarejestrowane w urzędach bardzo dużych (powyżej 1000 wysłanych dokumentów) oraz dużych (od 300 do 1000 wysłanych dokumentów). Warto zwrócić uwagę, że aż 505 urzędów nie zarejestrowało w ciągu 7 miesięcy ani jednego urodzenia.

Od stycznia do lipca 2009 roku 338 urzędów stanu cywilnego czyli 15% urzędów zarejestrowało 98,4% urodzeń. Jak widać rejestracja urodzeń koncentruje się w usc. zlokalizowanych w pobliżu szpitali. Podobna tendencja, choć nie tak wyraźna, dotyczy zgonów.

W trakcie pierwszego półrocza obowiązywania sprawozdawczości elektronicznej odsetek dokumentów przekazywanych drogą elektroniczną wykazywał stały wzrost osiągając w przypadku małżeństw 97,5%.

Tabela ilustruje odsetek dokumentów przekazanych do GUS drogą elektroniczną:



Zdarzenia	Styczeń 2009 r.	Czerwiec 2009 r.	Średnio pierwsze półrocze 2009 r.
Urodzenia	10,6%	44,5%	32,7%
Małżeństwa	74,2%	97,5%	93,4%
Zgony	9,2%	46,9%	35,6%

Wnioski

- W rozwiązaniach wspierających elektroniczną sprawozdawczość w zakresie zdarzeń demograficznych trzeba poprawić reguły walidacji dla aktów nietypowych.
- Wprowadzony w 2009 r. obo-

wiązek przesyłania danych statystycznych w postaci elektronicznej spowodował włączenie ok. 600 dotychczas „nieinformatyzowanych” urzędów stanu cywilnego do infrastruktury teleinformatycznej państwa.

- Aplikacje w usc. funkcjonują na styku rozwiązań IT resortów: spraw wewnętrznych, zdrowia, sprawiedliwości oraz GUS, co czasem skutkuje brakiem spójności wymagań.
- Wykazy nazw państw dla potrzeb ewidencji ludności (a docelowo także dla PESEL) i dla GUS różnią się symbolami, liczbą pozycji w wykazie, a także różnym podejściem do państw nie mogących być „krajami obywatelstwa”.
- Urzędy stanu cywilnego wymieniają dane adresowe z organami właściwymi ds. ewidencji ludności. Jednak w systemach ewidencji ludno-

ści (a w konsekwencji także w PESEL i w dowodach osobistych) ciągle występują adresy z nazwami miejscowości, których brak w katalogu SIMC rejestru TERYT.

- Dla usprawnienia elektronicznej sprawozdawczości konieczne jest:
 - Na poziomie gminy – doprowadzenie do wysokiej zgodności danych adresowych zgromadzonych w gminnych systemach IT wspomagających ewidencję ludności oraz rejestrację stanu cywilnego z katalogami rejestru TERYT
 - Na poziomie kraju – uzyskanie pełnej zgodności katalogu SIMC rejestru TERYT z wykazem urzędowych nazw miejscowości i ich części.

Ostatni wniosek wykracza poza temat niniejszego artykułu ponieważ dotyczy kwestii za-

prowadzenia w skali kraju ładu informacyjnego, niezbędnego do realizacji takich przedsięwzięć jak projekt „pl.ID – polska ID karta” czy Spis Powszechny 2011.

Poważnym utrudnieniem jest brak wykazu, o którym mowa w Art. 9., pkt 1. ustawy z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz. U. Nr 166, poz. 1612 z późn. zm.) „*Minister właściwy do spraw administracji publicznej, w terminie pięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy, ustali, w drodze rozporządzenia, wykaz urzędowych nazw miejscowości i ich części ...*”.

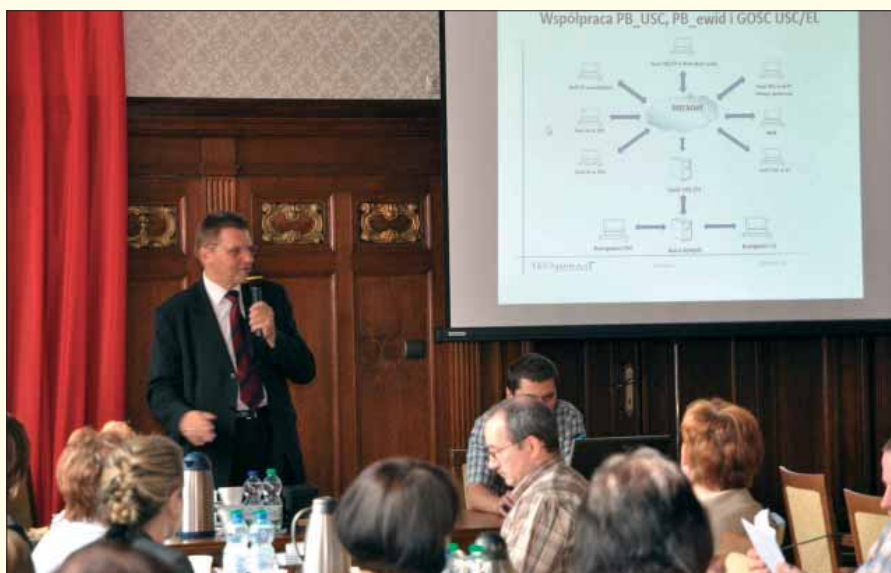
Natomiast na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy w kolejnych rozporządzeniach publikowane są tylko same zmiany, na dodatek w postaci nieprzydatnej do przetwarzania w systemach IT.

Jan Krzysztof Wojtala

PO PROSTU MERCEDES!

Mercedes! - mówi Pani Katarzyna Derda kierownik WSO UG Czerwonak.

W dwudziestoletniej działalności naszej firmy nikt jeszcze w ten sposób nie określił naszego oprogramowania. Jesteśmy naprawdę dumni, tym bardziej że samorządowcy z Czerwonaka wraz ze swoim wydziałem informatyki, którym kieruje pan Tomasz Fiedler, poszukując najnowszych rozwiązań informatycznych zorganizowali prezentacje aż jedenastu firm z tej branży. Mimo iż nasze opro-



gramowanie PB_ewid pracuje już w tak dużych miastach jak Chorzów, Czeladź czy Jastrzębie Zdrój, to wyróżnienie, jakie spotkało nas w Czerwonaku na długo zapisze się w naszej pamięci. Pokazuje też, że warto było poświęcić dużo czasu na dopracowywanie tej aplikacji, by przekazać przyszłemu użytkownikowi naprawdę wartościowy produkt. W chwili obecnej program ten otrzymuje pochlebne opinie urzędów, w których już został wdrożony.

PB_ewid doskonale integruje się z dowolnymi aplikacjami dziedzinowymi obsługującymi urzędy, np. z takimi jak SOO firmy WASKO z Gliwic, GIS firmy Winuel z Wrocławia, PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI DLA OSÓB FIZYCZNYCH firmy SIGID z Poznania, POSESJA firmy Rekord z Bielska-Białej i oczywiście PB_USC naszej firmy.

Wyprodukowany przez naszą firmę program obsługi ewidencji ludności w wydziałach spraw obywatelskich lub biurach ewidencji ludności jest aplikacją stosunkowo nową w porównaniu

z PB_USC - obsługującą już ponad 1220 urzędów, w której rejestrowane jest ponad 90% urodzeń w Polsce.

Wartość funkcjonalną aplikacji PB_ewid podniósł znacznie dodatkowy moduł realizujący wymagania stawiane przez GUS w odniesieniu do planowanego spisu powszechnego. Wiemy skądinąd, że spełnienie tych wymagań przysporzyło niektórym urzędom nie lada trudności. Nowy moduł nie dość, że w pełni zrealizował wymogi stawiane przez Główny Urząd Statystyczny, to dał także możliwość dokonywania retrospektywnej oceny stanu ludności, w dowolnie zadeklarowanym czasie. Zdolność ta dotyczy również danych archiwalnych, gromadzonych wcześniej w innych niż system PB_ewid firmy TECHNIKA IT aplikacjach do ewidencji ludności. Ewentualność takiego przetwarzania danych w nowym module ewidencji ludności wzbogaciła możliwości analityczne samorządów, wykorzystujących je na potrzeby wewnętrznych analiz lub składanych przez gminy projektów pomocowych.

Całość prowadzonych przez TECHNIKA IT SA działań koncentruje się wokół najlepszych i najbardziej oczekiwanych przez urzędników rozwiązań informatycznych. Myślę tu o zintegrowanych programach dziedzinowych dla urzędów. Pierwsze prezentacje mamy już za sobą. - W celu omówienia planowanych zmian w systemach informatycznych związanych z projektem ustawy dotyczącej nowego prawa o ewidencji ludności oraz projektu „pl.ID” firma nasza przeprowadziła pierwszą serię bezpłatnych szkoleń. Do tej pory zorganizowane zostały w Rzeszowie, Lublinie, Kielcach, Wrocławiu, Opolu, Katowicach, Gorzowie Wielkopolskim oraz w Szczecinie. W trakcie spotkań omawiano zapisy projektu ustawy o ewidencji ludności w odniesieniu do publikowanych przez MSWiA informacji na temat realizacji projektu „pl.ID” – polska ID karta. Wskazane zostały nowe kompetencje kierowników urzędów stanu cywilnego wynikające z zapisów projektowanej ustawy. W ramach przeprowadzanych szkoleń odbyły się również prezentacje aplikacji firmy TECHNIKA IT, a także omawiane były nowo przygotowane rozwiązania informatyczne dla samorządów miast i gmin.

Dokonując oceny przeprowadzonych działań można powiedzieć, że realizowane szkolenia cieszyły się wielkim zainteresowaniem uczestników. Łącznie we wszystkich spotkaniach uczestniczyło 300 osób z ponad 200 urzędów. Planowane jest kontynuowanie serii podobnych szkoleń.

Marek Strug

specjalista ds. marketingu
w firmie Technika IT SA



nową ustawą, zacząć wypada od kwestii podmiotowego zakresu regulacji, to jest określenia kręgu osób, które mogą ubiegać się o zmianę swego imienia lub nazwiska na podstawie jej przepisów. Normujący tę kwestię przepis art.2 ustawy poszerza zakres jej zastosowania o nową kategorię osób. Obok bowiem obywateli polskich oraz osób nieposiadających obywatelstwa żadnego państwa (inaczej bezpaństwowców bądź apatrydów), mających w Polsce miejsce pobytu stałego, ustawa przewiduje, że z przewidzianych w niej instytucji skorzystać mogą również osoby, które uzyskały w Polsce status uchodźcy – czego nie dopuszczały przepisy dotychczas obowiązującej ustawy. Postępowanie w sprawach o nadanie statusu uchodźcy regulowane jest obecnie przepisami ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 128, poz.1176 ze zm.), zaś decyzje w sprawach nadania takiego statusu wydaje Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Od razu jednak zastrzec należy, iż poszerzenie o uchodźców zakresu podmiotowego zastosowania instytucji administracyjnej zmiany imienia i nazwiska w prawie polskim zostało w znamienny sposób ograniczone – do uchodźców nie znajdują zastosowania ogólne przesłanki zmiany imienia i nazwiska, przewidziane dla obywateli polskich i zamieszkałych w Polsce bezpaństwowców, odnosi się do nich natomiast odrębna podstawa zmiany, określona w art.4 ust.2 ustawy. Na wyjątkowy charakter zmiany imienia lub nazwiska przez uchodźców wskazuje po pierwsze to, iż w przeciwieństwie do pozostałych kategorii osób, którym ustawa pozwala na zmianę imienia lub nazwiska „z ważnych powodów”, w odniesieniu do uchodźców ustawa wymaga istnienia „szczególnie ważnych powodów”, po drugie zaś to, iż ustawa w sposób wyczerpujący określa, czego owe szczególnie ważne powody mają dotyczyć, wskazując w tej mierze na zagrożenie prawa do życia, zdrowia, wolności lub bezpieczeństwa osobistego. Przewidywać należy, że w praktyce orzeczniczej kierowników urzędów

stanu cywilnego przypadki ubiegania się o zmianę imienia lub nazwiska przez osoby o statusie uchodźcy będą zgoła sporadyczne, stąd też praktyczna doniosłość omówionej zmiany nie wydaje się zbyt istotna.

Kolejna zmiana merytoryczna wprowadzona nową ustawą polega na rezygnacji z instytucji ustalenia pisowni imienia i nazwiska, regulowanej dotąd w art.10 ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o zmianie imion i nazwisk. Tym samym prawo imion i nazwisk osiągnęło kolejny – i jak się wydaje – finalny, etap ewolucji w zakresie instytucjonalnych form modyfikacji imienia i nazwiska; warto bowiem przypomnieć, iż w swym pierwotnym kształcie poprzednio obowiązująca ustawa przewidywała trzy odrębne instytucje, a mianowicie zmianę imienia i nazwiska, ustalenie pisowni imienia i nazwiska oraz ustalenie brzmienia imienia i nazwiska. Jako pierwsza zniesiona została z dniem 3 maja 2005 roku instytucja ustalenia brzmienia imienia i nazwiska, obecnie natomiast, jako się rzekło, pominięto również ustalenie pisowni imienia i nazwiska, pozostawiając jako jedyną instytucję zmiany imienia i nazwiska. Ów redukcjonistyczny kierunek opisanych zmian ocenić należy moim zdaniem pozytywnie – nie tyle nawet z tego powodu, iż czyni on zadość zasadzie, iż nie należy mnożyć bytów ponad niezbędną konieczność, ale z tej oto przyczyny, iż obecny stan prawny pozwala na uniknięcie w praktyce orzeczniczej rozterek dotyczących tego, czy modyfikacje imienia i nazwiska ograniczające się do pojedynczych liter, w szczególności zaś te o znikomym bądź żadnym wpływie na wymowę imienia czy nazwiska danej osoby (to jest zmiany typu BERNADETA → BERNADETTA, WIOLETTA → WIOLETA, WOYDYŁO → WOJDYŁO, JAKÓBOWSKI → JAKUBOWSKI) kwalifikować już jako zmianę imienia i nazwiska, czy też jeszcze jako ustalenie jego pisowni. Innymi słowy, neutralizacji uległ problem granic tożsamości imienia i nazwiska: nie musimy zastanawiać się, czy po danej modyfikacji mamy do czynienia

jeszcze z tym samym, czy już z innym imieniem i nazwiskiem, a to dlatego, iż obecny zakres zastosowania instytucji zmiany imienia i nazwiska obejmuje – w myśl definicji zawartych w art.3 pkt 1 i 2 ustawy – zarówno nadanie jako imienia czy nazwiska zupełnie odrębnej jednostki wyrazowej (zmiana na inne imię lub nazwisko), jak i przekształcenie pisowni dotychczasowego nazwiska (zmiana pisowni imienia lub nazwiska). Niejako „ubocznym” skutkiem likwidacji instytucji ustalenia pisowni imienia i nazwiska jest również po pierwsze dezaktualizacja problemu wątpliwej konstytucyjności przepisu art.10 ust.3 ustawy o zmianie imion i nazwisk, który pozwalał na ustalanie pisowni imion i nazwisk z urzędu, po drugie zaś – ustanie wątpliwości co do tego, czy stroną w postępowaniu o ustalenie pisowni imienia lub nazwiska może być wyłącznie osoba, o której nazwisko chodzi (czyli identycznie jak w przypadku zmiany nazwiska – pomijam tu przypadki przedstawicielstwa ustawowego), czy też krąg osób mogących wnioskować o ustalenie pisowni imienia lub nazwiska jest szerszy i obejmuje także najbliższych krewnych tejże osoby, wykazujących interes prawny w uzyskaniu takiego ustalenia (przykładowo na potrzeby postępowania o stwierdzenie nabycia spadku). Oba powyższe zagadnienia mają *de lege lata* charakter *stricte* historyczny, stan prawny bowiem w obydwu poruszonych kwestiach uległ zdecydowanemu wyklarowaniu: nie może obecnie budzić żadnych wątpliwości, że wykluczone jest dokonywanie jakichkolwiek modyfikacji imienia czy nazwiska z urzędu, oraz że wniosek o zmianę imienia lub nazwiska (także w formie zmiany pisowni, objętej niegdyś instytucją ustalenia pisowni) składać może wyłącznie osoba, o której imię lub nazwisko chodzi (lub działający w imieniu niemającego zdolności do czynności prawnych wnioskodawcy jego przedstawiciel ustawowy).

Trzecią możliwą formą zmiany nazwiska obok zmiany na inne nazwisko (KOWALSKI → WIŚNIEWSKI) i zmiany pisowni nazwiska (REYMONT

→ REJMONT) jest wedle brzmienia art.3 pkt 2 ustawy zmiana nazwiska ze względu na formę właściwą dla rodzaju żeńskiego lub męskiego. Chodzi w tym przypadku przede wszystkim o przekształcenia nazwisk mających formę przymiotnika przez nadanie im końcówki przeciwnego niż dotychczas rodzaju gramatycznego, a zatem o zmiany typu RUDZKI → RUDZKA, KOWALSKA → KOWALSKI. Wprowadzenie powyższej regulacji miało swą przyczynę w pojawiających się w przeszłości przypadkach, gdy przy transkrypcji zagranicznych aktów małżeństwa wpisywano do polskich ksiąg nazwisko kobiety, ujęte w zagranicznym akcie z końcówką męską (-ski, -cki, -dzki), z uwzględnieniem dyspozycji uchylonego już obecnie § 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 października 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczenia oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów (Dz.U. Nr 136, poz. 884 ze zm.), który to przepis w swym ust.2 nakazywał wpisywać nazwiska zakończone na -ski, -cki i -dzki z zachowaniem rodzaju żeńskiego lub męskiego w zależności od tego, czy nazwisko dotyczy kobiety czy mężczyzny. Taka automatyczna zmiana rodzaju gramatycznego nazwiska najczęściej nie odpowiadała interesom życiowym zainteresowanych, wiodła bowiem do rozbieżności zapisów ich nazwiska w dokumentach krajowych i zagranicznych, co skutkowało postępowaniami w przedmiocie ustalenia brzmienia nazwiska, kończącymi się czasami przed sądami administracyjnymi (*vide* powołane w uzasadnieniu projektu ustawy orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 8 czerwca 2004 roku, II SA/Kr 3199/00). Należy w związku z powyższym podkreślić, że zmiana nazwiska w formie tak opisanego rodzajowego przekształcenia wieść może nie tyle do uzgodnienia rodzaju gramatycznego nazwiska danej

osoby z jej płcią, ale wręcz przeciwnie – do stanu, w którym przykładowo nazwisko kobiety ma końcówkę męską.

Powstaje pytanie, czy dopuszczalna jest zmiana nazwiska polegająca na nadaniu mu formy właściwej dla rodzaju żeńskiego, a jednocześnie wskazującej na stan cywilny danej osoby, to jest jej pozycję żony bądź córki mężczyzny o określonym nazwisku, co dokonywa się przez dodanie odpowiednio przyrostków -owa, -ina/-yna (NOWAK → NOWAKOWA, BOLESTA → BOLEŚCINA, SAPIEHA → SAPIEŻYNA) oraz -ówna, -anka (MRÓZ → MROZÓWNA, SKARGA → SKARŻANKA). Z jednej strony zauważyć należy, że ustawa w art.3 pkt 2 niezwykle szeroko określa zakres dopuszczalnych form zmiany nazwiska, w szczególności zaś nie ogranicza możliwości zmiany nazwiska ze względu na formę właściwą dla rodzaju żeńskiego lub męskiego do nazwisk mających formę przymiotnika. Z drugiej wszakże nie sposób nie zauważyć, że ostatnia z form zmiany nazwiska zdefiniowanych w art.3 pkt 2 ustawy miała swe źródło – jak już wyżej wskazano – w perturbacjach związanych z wariantywnością typu KOWALSKI - KOWALSKA, a nie typu RADZIWIŁŁ - RADZIWIŁŁÓWNA. Nadto przypomnieć należy, że powołany już wyżej § 4 rozporządzenia z 26 października 1998 roku w swym ust.1 zakazywał wpisywania do aktów stanu cywilnego nazwisk z omawianymi przyrostkami, a choć został uchylony, to jego normatywną treść, także w zakresie ust.1, planuje się obecnie wprowadzić wprost do Prawa o aktach stanu cywilnego, a zatem nadać mu rangę normy ustawowej. Tym niemniej znaczenie wskazanych racji przemawiających za niedopuszczalnością omawianego wariantu zmiany nazwiska straci swą sugestywność gdy weźmiemy pod uwagę, że po pierwsze wykładnia typu historycznego nie musi kreować ograniczeń w stosunku do rezultatów interpretacyjnych opartych na wykładni językowej, ta zaś nie daje mym zdaniem wystarczających podstaw do kreowania zakazu nadawania w trybie administracyjnym nazwisk

typu KOWALOWA czy MROZÓWNA, a po drugie, iż reguły obowiązujące przy tworzeniu aktów stanu cywilnego nie mają zastosowania do imion i nazwisk nadawanych w trybie administracyjnej zmiany – jak bowiem ze wszech miar słusznie zauważył Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w powołanym już powyżej orzeczeniu z 8 czerwca 2004 roku, „*przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1056 roku o zmianie imion i nazwisk (Dz.U. z 1963 roku, Nr 59, poz.328 ze zm.), regulując samodzielnie i wyczerpująco przesłanki zmiany imienia i nazwiska, nie odsyłają przy wydawaniu decyzji w tym przedmiocie do przepisów rządzących rejestracją stanu cywilnego, zawartych w ustawie z dnia 29 września 1986 roku – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz. 180 ze zm.) i do wydanych na jej podstawie przepisów wykonawczych*”. Owo słuszne zapatrywanie sprowadzić można do tezy o autonomicznym charakterze regulacji administracyjnej zmiany imienia i nazwiska, zwłaszcza w stosunku do reżimu rejestracji stanu cywilnego i rządzących w nim zasad wpisywania imion i nazwisk do ksiąg stanu cywilnego. Temat niniejszych rozważań nie pozwala wprowadzić na szersze uzasadnienie cytowanego stanowiska, zauważmy jedynie w tym miejscu, że gdyby przepisy Prawa o aktach stanu cywilnego miały znajdować bezpośrednie zastosowanie w toku rozstrzygnięcia o zmianie imienia czy nazwiska, to w ustawie o zmianie imienia i nazwiska zbędny byłby przykładowo przepis art.6 ust.2, mówiący o niemożności nadania w trybie administracyjnym więcej niż dwóch imion, skoro ograniczenie liczby imion zamieszczanych w akcie do dwóch wynika już z art.50 ust.1 Prawa o aktach stanu cywilnego. Ogólnie zauważyć zatem można, że niektóre pravidła dotyczące imion i nazwisk znane są zarówno przepisom Prawa o aktach stanu cywilnego, jak i ustawie o zmianie imienia i nazwiska (ograniczenie liczby imion do dwóch), niektóre zaś ograniczenia właściwe są wyłącznie bądź to przepisom o aktach stanu cywilnego (zakaz nadawania

imion zdrobniałych) bądź to przepisom o zmianie imienia i nazwiska (zakaz nadawania nazwisk historycznych). Powracając do głównego wątku naszych rozważań stwierdzmy zatem, że nawet wprowadzenie do ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego odpowiednika dawnego § 4 ust.1 rozporządzenia wykonawczego, nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności nadania w trybie administracyjnym nazwiska z przyrostkiem -owa, -ina/-yna, -ówna, -anka. Czym innym jest bowiem tworzenie nowego aktu urodzenia czy małżeństwa, czym innym zaś – wpis wzmianek dodatkowych w akcie w wykonaniu decyzji administracyjnej o zmianie imienia czy nazwiska. Zauważmy też z kolei, iż co najmniej dwa ustawowo skonkretyzowane przykłady ważnych powodów uzasadniających zmianę nazwiska dotyczyć mogą właśnie nazwisk ze wskazanymi przyrostkami: chodzi tu o wymieniony w art.4 pkt 2 przypadek dotyczący zmiany na nazwisko używane (wskazmy tu chociażby Agnieszkę Kotulanę, Lidę Grychtołównę, Reginę Smendziankę oraz Hannę Skarżankę jako przykłady osób używających nazwisk w takich właśnie formach) oraz o określony w art.4 pkt 4 przypadek nazwiska noszonego zgodnie z przepisami prawa innego państwa, którego obywatelstwo wnioskodawca również posiada (nietrudno wyobrazić sobie obywatelkę Polski i jednocześnie Czech, która wniesie o zmianę swego nazwiska na przysługujące jej w Republice Czeskiej nazwisko w formie z przyrostkiem -ova). Rozważania powyższe dają w moim przekonaniu podstawę do stwierdzenia, iż zdecydowanie więcej argumentów przemawia za dopuszczalnością administracyjnej zmiany nazwiska na nazwisko z jednym ze wskazanych wyżej przyrostków.

Nie uległ zmianie model ukształtowania przez ustawodawcę ogólnej przesłanki zmiany imienia i nazwiska – w dalszym ciągu ustawa posługuje się w tej mierze klauzulą generalną, tyle że w miejsce dotychczasowych „ważnych względów” nowa regulacja używa okre-

ślenia „ważne powody”. Nie wydaje się, by za powyższą zmianą przemawiały istotniejsze względy merytoryczne czy nawet redakcyjne – wręcz przeciwnie, w moim przekonaniu poza przypadkami jawnych anachronizmów ustawodawca nie powinien zmieniać utrwalonych w praktyce terminów, o ile nie stoi za tym pewna określona racja merytoryczna, tak jak miało to przykładowo miejsce z zastąpieniem w kodeksie karnym z 1998 roku dotychczasowego pojęcia „społecznego niebezpieczeństwa czynu” terminem „społeczna szkodliwość czynu”. W przeciwnym bowiem razie – i tak właśnie jest w przypadku omawianej ustawy – zmiana terminologii sugerować może zmianę merytoryczną, której w istocie nie wprowadza. Wymienione w art.4 nowej ustawy „ważne powody” są bowiem – niezależnie od nieco zmodyfikowanego przykładowego ich katalogu – tym samym, co „ważne względy” w rozumieniu art.2 poprzednio obowiązującej ustawy o zmianie imion i nazwisk. Przepis art.4 powtarza za dawnym art.2 przypadek, gdy nazwisko jest ośmieszające lub nie licuje z godnością człowieka (pkt 1) oraz przypadek, gdy wnioskodawca pragnie nabyć nazwisko, którego używa (pkt 2). W kolejnym, trzecim punkcie, określony został przypadek zmiany na imię lub nazwisko, które zostało bezprawnie zmienione. Pojęcie bezprawności jest w prawie szczególnie szerokie i wieloznaczne, przyjęta formuła rodzi więc niebezpieczeństwo dowolności w interpretowaniu tego, co jest bezprawną zmianą nazwiska – jej użycie dziwi zaś tym bardziej, że lektura uzasadnienia projektu przekonuje, iż jego twórcy mieli na myśli bardzo konkretne przypadki, do których odnieść można było analizowany przepis w sposób dużo bardziej jasny i jednoznaczny. Jak czytamy w uzasadnieniu projektu: „w projekcie ustawy (...) wprowadzono jako powód bezprawną zmianę, bowiem na podstawie art.5 Zarządzenia Nr 72 Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1952 roku w sprawie pisowni nazwisk i imion w dowodach osobistych i tymczasowych zaświadczeniach tożsamości, dokonywano zmiany imienia i nazwiska poprzez

stosowanie pisowni polskiej tych danych bez wniosku strony i jej zgody”. By uniknąć wątpliwości, zamiast sformułowania o „bezprawnej zmianie”, można było w art.4 pkt 3 wskazać na zmianę imienia i nazwiska dokonaną „z urzędu” albo „bez zgody osoby zainteresowanej”, albo wreszcie „na podstawie przepisów zarządzenia z dnia... itd.”. W związku z nową treścią art.4 pkt 3 ustawy, a zwłaszcza pominięciem dotychczasowej przesłanki powrotu do nazwiska, które zostało zmienione (art.2 ust.2 pkt 2 *in fine* poprzednio obowiązującej ustawy) należy zaznaczyć, że w obecnym stanie prawnym za ważny powód zmiany nazwiska uchodzić mogą w dalszym ciągu przypadki powrotu do nazwiska, które zostało zmienione w sposób legalny (w związku ze zmianą stanu cywilnego na podstawie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego lub w drodze decyzji administracyjnej), tyle iż nie są one już wyszczególnione w formie odrębnego punktu egzemplarycznego wyliczenia w art.4 ustawy, ale mieszczą się w ogólnym pojęciu klauzuli generalnej „ważnych powodów”. Nic więc nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku o zmianę na nazwisko noszone przed zawarciem małżeństwa, złożonego przez rozwiedzionego małżonka po upływie 3 miesięcy od rozwiązania małżeństwa, w czasie których mógł on powrócić do tego nazwiska w drodze oświadczenia na podstawie art.59 k.r.o., albo też wniosku złożonego nawet przed upływem tego trzymiesięcznego terminu, ale polegającego na powrocie do nazwiska rodowego, innego niż nazwisko noszone przed zawarciem małżeństwa (jak wiadomo, mocą oświadczenia złożonego na podstawie art.59 k.r.o. powrócić można wyłącznie do nazwiska noszonego bezpośrednio przez zawarciem małżeństwa, które zostało rozwiązane przez rozwód).

Pozostałe regulacje prawne wprowadzone Ustawą o zmianie imienia i nazwiska omówię w następnym numerze biuletynu.

Przemysław Wypych

INACZEJ NIŻ ZWYKLE ...

... postanowili spędzić czas urzędnicy stanu cywilnego z Lubuskiego Oddziału SUSC. Ponieważ nie samym prawem o aktach stanu cywilnego urzędnik żyje, w 2008 roku, na zasadzie „próby ognia” – przewrotnie, kilkunastu pracowników z urzędów stanu cywilnego w Zielonej Górze, Trzebiechowie, Kargowej, Sulechowie i Świebodzinie oraz członków ich rodzin tudzież przyjaciół skrzyknęło się, i pewnie

słonecznej wrześniowej niedzieli wybrało się na kajakowy spływ rzeką Obrą. Obawy organizatora całego przedsięwzięcia co do frekwencji – bo przecież niełatwo oderwać „urzędasów” od biur – okazały się płonne. Na zbiórce stawiło się kilkanaście osób, które zgrabnie ulokowały się w „pływających bananach”. Odcinek rzeki od Świętego Wojciecha do Gorzycy, przodem, bokiem, jak popadło! pokonaliśmy

w doskonałym czasie. Zasiedzieli za biurkami - wydawać by się mogło - koledzy bez trudu pokonali mnożące się na trasie naturalne przeszkody. Kontakt z przyrodą, wspaniała aura i bezwytrotkowy przebieg spływu sprawił, że do miejsca przeznaczenia dopłynęli wszyscy w doskonałych nastrojach. Po spływie był czas na odpoczynek i pełne emocje relacje uczestników. Czas oczekiwania na potrawę z grilla wypełnił rodzinny konkurs strzelecki. Z obolałymi „tylnymi częściami” ciała, ale z radością w sercach rozstaliśmy się o zachodzie słońca, obiecując sobie spotkanie za rok.

Już jako wytrawni kajakarze, w szerszym składzie, powtórzyliśmy spływ w czerwcu bieżącego roku, pokonując równie atrakcyjny, aczkolwiek nieco dłuższy odcinek Obry. To spotkanie było tak dalece udane, że musieliśmy zmienić pierwotne założenie: „jeden spływ w roku”, i w pierwszą niedzielę września pożegnaliśmy lato kolejnym spływem. Tym razem postanowiliśmy nieco uroznać program imprezy łącząc ją ze zwiedzaniem odcinka Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, największej atrakcji Ziemi Lubuskiej, jednego z najciekawszych i największych obiektów pomilitarnych w Europie. MRU to potężny system poniemieckich fortyfikacji, wybudowany w latach 30. XX w. na pograniczu niemiecko-polskim, stanowiący element Ostwall – wału wschodniego. Większość uczestników wycieczki po raz pierwszy w życiu miała okazję znaleźć się kilkanaście metrów pod ziemią. Wycieczka była okazją do poznania historii powstania obiektu, a ponieważ odbywała się w pierwszych dniach września, samoistnie skojarzyła się nam z 70. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Tylko dzięki prze-



wodnikowi udało się nam wyjść z ciemnych labiryntów korytarzy, w których tak naprawdę dobrze czują się chyba tylko kolonie nietoperzy licznie zamieszkujące największy w Europie rezerwat, zlokalizowany w zamkniętej dla turystów części MRU. Po doświadczeniu absolutnej ciemności i ciszy w jednym z podziemnych magazynów, z przyjemnością wydostaliśmy się na powierzchnię, by wsiąść do kajaków, tym bardziej, że nie udało się nam znaleźć Bursztynowej Komnaty, która - jak głosi legenda - może być ukryta w podziemiach.

Tegoroczny wrześnieowy spływ był „najwilgotniejszym” spośród tych, które do tej pory odbyliśmy. Wody nie brakowało pod, w i nad kajakami. Nie zrażeni nadmiarem H₂O szybko osuszyliśmy się przy ognisku i obiecaliśmy sobie spotkanie w przyszłym sezonie.

Zorganizowany z dużym powodzeniem trzeci spływ daje podstawy do tego by przypuszczać, że będzie to już impreza cykliczna, która na stałe wpisze się w kalendarium spotkań koleżeńskich. Stał się bowiem świetną okazją do wypoczynku na łonie natury, integracji naszych

rodzin i przyjaciół. Zachęcam koleżanki i kolegów z innych oddziałów SUSC do organizowania podobnych spotkań. Wiem, że są wśród nas miłośnicy wycieczek górskich, fanatycy narciarstwa, cykliści, itp. Dzielcie się swoją pasją z innymi, зараżajcie nią! Zapewniam, że tego typu przedsięwzięcia mogą być źródłem wielkiej satysfakcji dla organizatorów i ogromnej frajdy dla jej uczestników.

Dariusz Sawicki
Zastępca Kierownika USC
w Świebodzinie



ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich unieważniania, wymiany, zwrotu lub utraty

■ Krystyna Gładych

Z dniem 24 marca 2009 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 lutego 2009 r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich unieważniania, wymiany, zwrotu lub utraty.

Stało się już chyba regułą, że **każdy nowy akt prawny w sprawach obywatelskich, który ukazał się w ciągu ostatnich 3 lat, albo umniejsza pozycję prawną kierownika urzędu stanu cywilnego albo „dokłada” mu nowych obowiązków, zapominając o tym, że za dodatkową pracę należy dodatkowo zapłacić.** Kierownicy urzędów stanu cywilnego pracują za sądy, między innymi uznają za skuteczne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia sądów zagranicznych, wyjaśniają stronom różnicę pomiędzy przysposobieniem a uznaniem ojcostwa. Z ewidencją ludności jest podobnie, ponieważ coraz więcej zagadnień z tej problematyki przesuwa się do kompetencji urzędów stanu cywilnego. Jeżeli pracow-

nicy komórek ewidencji ludności nie są w stanie wywiązywać się z obowiązków nałożonych na nich ustawą z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz.993 ze zmianami), to może by należało włączyć problematykę ewidencji do urzędów stanu cywilnego wraz z pracownikami tych komórek organizacyjnych i funduszem płac. Urząd stanu cywilnego zatrudniałby więcej pracowników, część z tych nowych mogłaby wykonywać czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego i może by się nauczyła jak i kiedy wykorzystywać odpisy aktów stanu cywilnego. Nie może być bowiem w ewidencji taka sytuacja, z którą

2 panie, które mnie obsługiwały żądały ode mnie odpisów aktów małżeństwa i odpisu wyroku rozwodowego pomimo, że małżeństwa były zawierane w Urzędzie Stanu Cywilnego w Warszawie. Dokumentacja, którą dysponowały, pokazywała bowiem co innego w systemie komputerowym, co innego na karcie KOM i co innego w kopercie dowodowej. Na moje pytanie, jak mogła zostać naniesiona na moją kartę KOM informacja o drugim małżeństwie bez informacji o rozwiązaniu pierwszego – nikt nie potrafił mi odpowiedzieć.

Koncepcja zlikwidowania odrębnych komórek ewidencji ludności i dowodów osobistych, i włączenia problematyki wynikającej z ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych do urzędów stanu cywilnego powstała w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji już w 1992 roku. W tym czasie jednak

Koncepcja zlikwidowania odrębnych komórek ewidencji ludności i dowodów osobistych, i włączenia problematyki wynikającej z ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych do urzędów stanu cywilnego powstała w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji już w 1992 roku.

sama się spotkałam przy wyrabianiu nowego dowodu osobistego, że przyjęcie prawidłowo wypełnionego wniosku o wydanie dowodu osobistego trwało 52 minuty, bo

nikomu nie przyszło do głowy, że w przyszłości urząd stanu cywilnego będzie obciążany problematyką do której nie został powołany. W sytuacji jaka zaistniała dzisiaj

może należałoby powrócić do tego tematu. Tylko kto miałby to zrobić?

Omawiając powyższe rozporządzenie nie odniosę się do całego aktu prawnego, bo nie będę snuć przypuszczeń, dlaczego przy składaniu wniosku o wydanie dowodu osobistego osobom małoletnim pracownik ewidencji ludności ma się przyglądać dzieciom, które ukończyły 5 lat a nie na przykład tym trzy- czy czteroletnim. Odniosę się tylko do obowiązków kierownika urzędu stanu cywilnego.

Rozdział 6 **– Tryb postępowania** **w sprawach nieważnienia** **dowodu osobistego**

Zgodnie z § 32 rozporządzenia kierownik urzędu stanu cywilnego:

- a. rejestrujący zmianę nazwiska wynikającą ze zmiany stanu cywilnego,
 - b. dokonujący zmiany imienia lub nazwiska w drodze wydanej decyzji administracyjnej,
 - c. dokonujący zmian w aktach stanu cywilnego,
 - d. sporządzający akt zgonu posiadacza dowodu osobistego,
- niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni roboczych od dnia dokonania lub zarejestrowania zmiany, zawiadamia wystawcę dowodu osobistego o dokonanej lub zarejestrowanej zmianie.

Kierownik urzędu stanu cywilnego w zawiadomieniu do wystawcy dowodu osobistego (nie dotyczy to sporządzenia aktu zgonu) podaje:

1. imię (imiona), nazwisko i nazwisko rodowe posiadacza dowodu osobistego,
2. numer PESEL oraz serię i numer dowodu osobistego posiadacza dowodu osobistego, o ile są mu dostępne,
3. zakres i datę dokonanej lub zarejestrowanej zmiany.

Jeżeli małżeństwo było zawarte

w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego lub przed polskim konsulem to w pkt. 3) powinien podać datę doręczenia odpisu skróconego aktu małżeństwa osobie, której akt dotyczy. To jest nonsens !!!!. A kto powiedział, że kierownik urzędu stanu cywilnego ma przekazać odpis skrócony aktu małżeństwa osobie, której akt dotyczy? W przypadku, gdy wnioskodawcą wpisania aktu małżeństwa będzie np. matka kobiety, która zawarła małżeństwo, odpis przekazuje się wnioskodawczyni a nie jej córce.

A jak się ma termin 3 dni roboczych (§ 32 ust.1 rozporządzenia) do sytuacji, gdy odpis skrócony aktu małżeństwa jest przekazy-

miesiąc.

Zupełnie też niezrozumiałe jest, po co ewidencji ludności informacja o dacie prawomocności orzeczeń sądowych. **Gdyby orzeczenie sądu nie było prawomocne (dot. przysposobienia, uznania ojcostwa, rozwiązania małżeństwa), nie byłoby odzwierciedlone w akcie stanu cywilnego w formie wzmianki dodatkowej.**

W przypadku sporządzenia aktu zgonu, jeżeli jest przedłożony dowód osobisty, kierownik urzędu stanu cywilnego odcina jeden z rogów tego dokumentu i zwraca go osobie zgłaszającej zgon.

W zawiadomieniu do wystawcy

Kierownik urzędu stanu cywilnego ma przekazać odpis skrócony aktu małżeństwa osobie, której akt dotyczy? W przypadku, gdy wnioskodawcą wpisania aktu małżeństwa będzie np. matka kobiety, która zawarła małżeństwo, odpis przekazuje się wnioskodawczyni a nie jej córce...

wany za granicę za pośrednictwem polskiego konsula? Pokwitowanie tego dokumentu może wrócić do polskiego usc. za 6 lub 9 miesięcy, jak dobrze pójdzie. W przypadku administracyjnej zmiany imienia lub nazwiska, decyzji zmieniających akt stanu cywilnego, w zawiadomieniu do wystawcy dowodu osobistego kierownik urzędu stanu cywilnego ma podać datę, w której decyzja stała się ostateczna a ostateczne są takie decyzje administracyjne, dla których upłynął termin do wniesienia odwołania. Policzmy: 14 dni na odwołanie + po 7 dni na pocztę (jak nie będzie strajku pocztowców) – to prawie

dowodu osobistego podaje dane osoby zmarłej:

imię, imiona, nazwisko i nazwisko rodowe, numer PESEL, serię i numer dowodu osobistego oraz datę zgonu. Proszę zwrócić uwagę na jedno: nie podaje się miejsca zgonu. Jeżeli w przyszłości nastąpi zmiana administracyjna okręgu urzędu stanu cywilnego, co skutkować będzie przekazaniem ksiąg do innych urzędów stanu cywilnego, to już po kilku latach nie będzie wiadomo, w jakim urzędzie stanu cywilnego należy ubiegać się o wydanie odpisu aktu stanu cywilnego.

Krystyna Gładych

! Uwaga nowo zatrudnieni kierownicy, zastępcy kierowników i pracownicy usc. !

OFERTA KURSU PODSTAWOWEGO

Uprzejmie informujemy, że Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej organizuje kurs podstawowy dla nowo zatrudnionych pracowników usc. oraz innych osób zainteresowanych pogłębieniem wiedzy ogólnej z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Cały kurs składa się z dwóch 5-dniowych zjazdów i odbędzie się w Regionalnym Centrum Szkolenia Administracji w Poznaniu w następujących terminach:

I zjazd - 8 ÷ 12 lutego 2010 r.

II zjazd - 15 ÷ 19 marca 2010 r.

Zakres tematyczny kursu:

- podstawowe wiadomości z prawa rodzinnego i cywilnego,
- rejestracja stanu cywilnego w praktyce w oparciu o przepisy prawa o aktach stanu cywilnego i przepisy wykonawcze,
- prawo prywatne międzynarodowe,
- postępowanie administracyjne kierownika usc.,
- organizacja i celebrowanie uroczystości ślubnych,
- elektroniczna rejestracja stanu cywilnego,
- podstawowe zasady komunikacji międzyludzkiej,
- etyka urzędnika stanu cywilnego.

Szczegółowy zakres tematyczny kursu dostępny na stronie internetowej Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP www.susc.pl

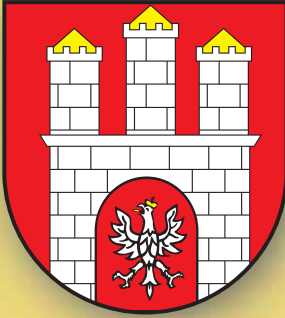
Koszt udziału w obu zjazdach, łącznie z zakwaterowaniem i wyżywieniem, wynosi 1700 zł, a dla osób niekorzystających z noclegów i pełnego wyżywienia - ale z posiłkiem obiadowym - całkowity koszt udziału to 900 zł.

Należność można uregulować za każdy zjazd oddzielnie.

Chętni do wzięcia udziału w kursie proszeni są o wstępne telefoniczne zgłoszenie do Zarządu Głównego SUSC RP – tel. 068 324 77 81 lub drogą elektroniczną na adres t.brzozka@um.zielona-gora.pl

Szczegółowa oferta programowa i organizacyjna zostanie przesłana do wójtów lub burmistrzów (prezydentów) oraz samych zainteresowanych po skompletowaniu grupy, na początku stycznia 2010 roku.

Zarząd Główny SUSC RP



Adres USC

95-100 Zgierz, ul. 1 Maja 5
tel. 0 42 716 32 30, faks 0 42 716 35 71
e-mail: usc@umz.zgierz.pl



Sala lustrzana

Zgierz

województwo łódzkie
kod terytorialny miasta 1020031
kod terytorialny gminy 1020032
liczba mieszkańców miasta 60 000
powierzchnia miasta i gminy 42,33 km ²



ZGIERZ

W centrum Polski, 10 km na północ od Łodzi, leży **Zgierz** - stolica powiatu zgierskiego. Miasto rozlokowało się w dolinie rzeki Bzury na krawędzi Wysoczyzny Łódzkiej, która tworzy lekko wyniesiony „półwysep”, wcinający się w Niziny Środkowopolskie. Dzięki temu ukształtowanie terenu jest wyjątkowo urozmaicone.

Zgierz to jedno z najstarszych miast w województwie łódzkim. Prawa miejskie otrzymał przed rokiem 1288. Dogodne położenie oraz liczne przywileje królewskie spowodowały, iż od XVI wieku miasto systematycznie się rozwijało. Znaczące ożywienie gospodarcze nastąpiło jednak na początku XIX w., kiedy to władze Królestwa Polskiego organizowały ośrodki przemysłu włókienniczego.

W okresie międzywojennym, w efekcie dalszego rozwoju, rosła ranga miasta. W roku 1933 wydzielony z powiatu łódzkiego Zgierz utworzył samodzielny powiat grodzki. W tym okresie miastu przybyło kilka nowoczesnie zaprojektowanych budynków użyteczności publicznej: Zakład Kąpielowy z drugim w Polsce krytym basenem, dwa wzorcowe budynki - Szkoła Powszechna nr 1 i nr 2 przy ul. Łęczyckiej oraz Żeńskie Seminarium Nauczycielskie przy ul. 3 Maja. Szkolnictwo zgierskie, zwłaszcza średnie, znajdowało się na wysokim poziomie. Obok wspomnianego seminarium działało tu Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica oraz Szkoła Handlowa. Po wojnie powiększyła się liczba mieszkańców, rozwijał się przemysł, ściśle związany z gospodarczym rozwojem Łodzi.

Na terenie miasta funkcjonuje obecnie wiele ośrodków kultury, które zgodnie ze swoimi zadaniami statutowymi realizują potrzeby kulturalne mieszkańców miasta. Dobrze rozwinięty system edukacji (od żłobka do szkół wyższych) w pełni zaspokaja potrzeby mieszkańców miasta i okolic. Opiekę zdrowotną zapewniają ogólnodostępne placówki służby zdrowia reprezentujące wysoki poziom usług medycznych.

Miasto wchodzi w skład łódzkiej aglomeracji, w której żyje ponad milion mieszkańców. Bliskie sąsiedztwo Łodzi i Warszawy wzbogaca zarówno gospodarczą, usługową, naukową jak i kulturalną ofertę dla mieszkańców Zgierza. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości wszechstronnego rozwoju lokalnej społeczności oraz struktury samego miasta.

Urząd Stanu Cywilnego w Zgierzu ma siedzibę w neoklasycyźnym budynku pochodzącym z końca XIX wieku. Budynek został zbudowany przez rodzinę zgierskich fabrykantów Zachertów. Obecnie nazywany jest przez mieszkańców Pałacem Ślubów. Na pierwszym piętrze znajdują się pomieszczenia biurowe, na parterze sala ślubów i sala życzeń.

Urząd obejmuje swoim działaniem miasto i gminę Zgierz tj. około 60 000 mieszkańców.

W USC jest zatrudnionych 6 osób. Kierownikiem jest Andrzej Jan Janiszewski, a zastępcą Anna Truskiewicz.

W urzędzie znajduje się nowoczesne archiwum, w którym przechowywane są księgi oraz akta zbiorowe urodzeń, małżeństw i zgonów od 1907 roku, w tym wtóropisy ksiąg parafialnych wyznania katolickiego, ewangelicko-augsburskiego, mariawickiego i możeszowego.

W urzędzie sporządza się przeciętnie w roku:

- 800 aktów urodzeń,
- 450 aktów małżeństw,
- 1500 aktów zgonów.

Jednocześnie wydaje się ok. 30 000 odpisów aktów stanu cywilnego, 200 różnego rodzaju zaświadczeń i ponad 200 decyzji związanych z rejestracją stanu cywilnego.

Organizowane są tu również uroczystości pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego dla około 90 par rocznie.

W końcu lat dziewięćdziesiątych Urząd Stanu Cywilnego został skomputeryzowany przy wykorzystaniu programu firmy PTH TECHNIKA z Gliwic, i posiada pełną komputerową bazę danych od 1946 roku.



Sala ślubów

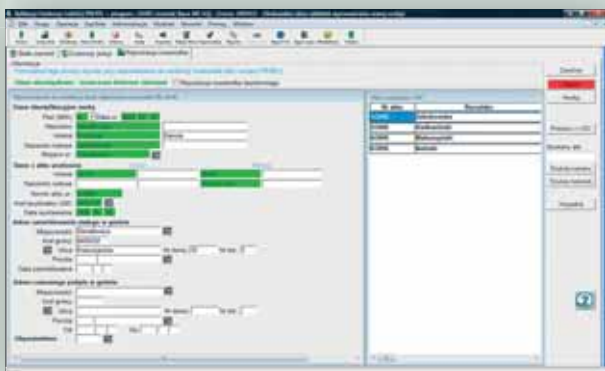
HOMOLOGACJA
MSWiA OD 27.07.2007

- Nowoczesne oprogramowanie
- Relacyjne bazy danych (SQL)
- Wzajemna integracja systemów

Oferowany przez firmę TECHNIKA IT SA pakiet programów PB_ewid + PB_USC stanowi zintegrowany system obsługi danych osobowych mieszkańców. Każdy z wymienionych programów użytkowany oddzielnie realizuje podstawowe funkcje użytkowe i spełnia wszystkie wymagania. Oba programy są zgodne z ustawami o aktach stanu cywilnego, ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz ustawą o ochronie danych osobowych.

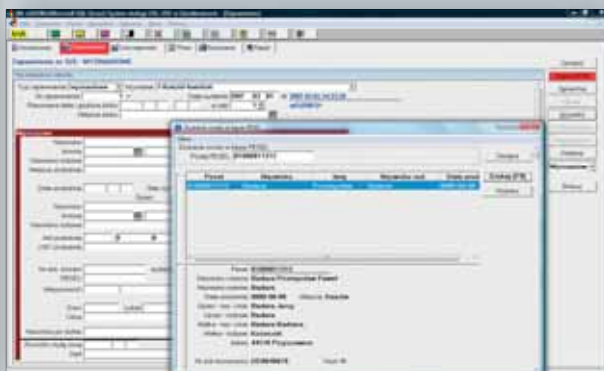
Współdziałanie obu programów polega na możliwości korzystania przez usc. z danych w ewidencji ludności w przypadku: rejestracji urodzenia, wpisywania zapewnień, rejestracji aktu małżeństwa oraz rejestracji zgonu.

Biuro ewidencji ludności może pozyskać dane z usc. w przypadku: zameldowania noworodka, przysposobienia dziecka, zmiany imion i nazwisk, zmiany płci, zmiany stanu cywilnego, rejestracji zgonu, zmian danych i sprostowań w aktach urodzenia, małżeństwa i zgonu.



FUNKCJE PROGRAMU PB_ewid

- ✓ Wyszukiwanie osób wg wymaganych kryteriów
- ✓ Wprowadzenie do ewidencji nowej osoby
- ✓ Pełna obsługa bieżącej ewidencji ludności
- ✓ Zmiana zameldowania oraz wymeldowanie
- ✓ Zmiana imion i nazwisk
- ✓ Rejestracja i zmiana aktów urodzenia
- ✓ Zmiana stanu cywilnego – jednoczesna dla obu małżonków
- ✓ Rejestracja zgonu z jednoczesną zmianą stanu cywilnego małżonka
- ✓ Obsługa GUS - sprawozdania
- ✓ Rejestracja wymiany dokumentu tożsamości
- ✓ Prowadzenie rejestrów wyborczych, drukowanie list wyborczych
- ✓ Wymiana danych z PB_USC
- ✓ Drukowanie zawiadomień, zestawień i raportów
- ✓ Rejestracja udostępnienia danych osobowych
- ✓ Komunikacja z bazami CBD i TBD
- ✓ Drukowanie karty KOM
- ✓ Tworzenie bazy adresowej w gminie
- ✓ Rejestr osób poszukiwanych



FUNKCJE PROGRAMU PB_USC

- ✓ Wyszukiwanie aktów w komputerowym skorowidzu
- ✓ Rejestracja zdarzeń
- ✓ Wydawanie odpisów
- ✓ Wzmianki dodatkowe modyfikujące odpisy skrócone
- ✓ Przypiski i zawiadomienia, adnotacje
- ✓ Drukowanie odpisów skróconych na drukach wielojęzycznych
- ✓ Zaświadczenia o zdolności prawnej
- ✓ Obsługa GUS - karty statystyczne małżeństw
- ✓ Dziennik udostępnień danych osobowych
- ✓ Obsługa BEL - przekazywanie i pozyskiwanie danych do/z programów PESEL
- ✓ Redagowanie protokołów, decyzji i innych dokumentów
- ✓ Automatyczne adresowanie zawiadomień i kopert
- ✓ Słowniki podziału terytorialnego z adresami urzędów
- ✓ Prosta obsługa wydruków
- ✓ Rejestracja podań, obieg dokumentów

Oba programy rozszerzono o dodatkowe usługi sieciowe (WebServices) umożliwiające pobieranie danych z ewidencji ludności i przesyłanie ich do SOO w celu wypełnienia wniosku o wydanie dowodu osobistego oraz przeglądanie elektronicznych odpisów skróconych asc. w celu weryfikacji danych w tymże wniosku. Integracja może być rozszerzana na dowolne aplikacje dziedzinowe zainstalowane w urzędzie.

CENNIK

Licencja podstawowa

PB_ewid wer. 1.5.x

1950,00 zł

PB_USC wer. 6.43.x

1950,00 zł

Każde dodatkowe stanowisko

450,00 zł

450,00 zł

Migracja danych archiwalnych

bezpłatnie

bezpłatnie

Integracja systemów PB_USC i PB_ewid

bezpłatnie

Integracja systemów PB_USC z systemami

1000 zł

EL innych producentów

Wdrożenie (1 dzień/1 osoba)

550,00 zł + 50,00 zł za każde dodatkowe stanowisko + koszty dojazdu: 1,10 zł/km
(w urzędach 1-stanowiskowych w cenie licencji + koszty dojazdu: 1,10 zł/km)

Uwaga: ceny bez VAT!

ZAKUP W PAKIECIE
PB_ewid i PB_USC
3000,00 zł

Wymagania systemowe: Windows Vista i wyższe, zalecana szybkość procesora – 2 GHz, zalecana pamięć operacyjna – 2 GB, zalecana rozdzielczość ekranu 1280x1024, drukarki igłowe dla usc np. OKI 390 FB, OKI 6300, drukarki laserowe lub atramentowe dla ewid, bazy SQL: MySQL 5, MS SQL, MS SQL Express, Oracle, Sybase.

Zamówienia i informacje: TECHNIKA IT SPÓŁKA AKCYJNA, 44-102 Gliwice, ul. Toszecka 2
tel. 032 338 38 58, 032 338 38 76, 032 338 38 57, faks 032 338 38 56, www.usc.pl, e-mail: marketing@technikait.com.pl